

Matka chciała oddać synka

poruszyła lawinę pomocy

str. 8 i 9



Gwałt ucznia na uczniu
nagrany telefonem

str. 6

Noc muzeów
w twoim mieście:
wybierz coś dla siebie

Dziś z Głosem
TELEPROGRAM

33
stacje



GŁOS POMORZA

Dziennik Pomorza Środkowego



Piątek 13 maja 2011

www.gp24.pl redaktor wydania: Grzegorz Hilarczyk

ROK V • ISSN 0137-9526 • Indeks 348570 • Wydanie A • Nakład 72.729 egz. nr 110 (1319) 2,20 zł (z 8% VAT)

Brutalne pobicie lekarza

SŁUPSK Zastępca ordynatora oddziału ginekologicznego został napadnięty przed swoim domem. Z licznymi obrażeniami głowy, w krytycznym stanie trafił do szpitala. Policja już zatrzymała podejrzanego w tej sprawie.

Marcin Markowski
marcin.markowski@mediaregionalne.pl

W środę po godzinie 23 policjanci otrzymali zgłoszenie o pobiciu mężczyzny przy ulicy Szczecińskiej. Na miejscu leżał pobity, którym okazał się 40-letni Rafał I., znany ginekolog, zastępca ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego.

– Pokrzywdzony leżał zakrwawiony przy swoim samochodzie zaparkowanym przy bloku, w którym mieszkał. Na miejsce wezwaliśmy karetkę. 40-latek w stanie ciężkim został odwieziony na oddział intensywnej terapii – mówi Robert Czerwiński, rzecznik prasowy słupskiej policji. – Technicy zabezpieczali ślady przestępstwa. Na miejscu był też pies tropiący. Sprawca zaatakował mężczyznę prawdopodobnie w chwili, gdy wysiadał on z samochodu. W aucie były wybite dwie szyby.

Prawdopodobnie lekarz wracał o tej porze ze swojego gabinetu prywatnego, w którym przyjmował pacjentki, często do późnych godzin wieczornych.

Wczoraj słupska prokuratura rejonowa wszczęła śledztwo w sprawie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.



Na ulicy Szczecińskiej, w miejscu napadnięcia na ginekologa, pozostały ślady działań sprawcy i policji.

Fot. Lukasz Capar

– To wstępna kwalifikacja tego czynu. Możliwe, że już niebawem śledztwo będzie dotyczyło usiłowania zabójstwa – mówi Jacek Korycki, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Słupsku. – Policja przesłuchiwała kilku świadków. Jeden z nich widział to zdarzenie.

Z zeznań świadka wynika, że mężczyznę zaatakował zamaskowany, w kapturze, napastnik. Uderzał ofiarę w głowę wielokrotnie tępym narzędziem, przypominającym deskę. – Rafał I. jest w bardzo ciężkim stanie w słupskim szpitalu. Przeszedł dwie poważne operacje neurochirurgiczne – dodaje Jacek Korycki.

Wczoraj ordynator słupskiego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii odmówił podania jakichkolwiek informacji na temat stanu zdrowia ginekologa.

Zarówno policja, jak i prokurator odmówili podania informacji na temat motywu napadnięcia na ginekologa, ale śledczy raczej wykluczają motyw rabunkowy. Z nieoficjalnego

źródła dowiedzieliśmy się, że przy nieprzytomnym ginekologu znaleziono anonimowy list pozostawiony przez sprawcę. Z naszych informacji wynika, że Rafał I. już wcześniej dostawał pogróżki, m.in. SMS-em, ale nie zgłaszał tego policji.

Wczoraj około godziny 15 policja zatrzymała w Słupsku 36-letniego mężczyznę, podejrzanego w sprawie spowodowania ciężkich obrażeń, zagrożających życiu ginekologa.

Z naszych informacji wynika, że sprawca zostawił na miejscu wiele śladów, które doprowadziły do niego, m.in. list. Najprawdopodobniej ten trop okazał się trafny.

– Nie potwierdzam zatrzymania, nie zaprzeczam – mówi Jacek Korycki, rzecznik słupskiej prokuratury okręgowej. – Nawet jeśli by tak było, to przed postawieniem komukolwiek prokuratorskich zarzutów, nie udzieli żadnych informacji. Trwają czynności wykrywcze, a to sprawa policji.

Robert Czerwiński, rzecznik słupskiej policji, potwierdza naszą informację. – Od północy pracujemy intensywnie nad wyjaśnieniem tej sprawy. W wyniku żmudnych działań szybko doszło do zatrzymania. Ustalamy, jaki jest związek zatrzymanego mężczyzny z tą sprawą – powiedział rzecznik.

Najbliższe godziny dadzą odpowiedź na pytanie, czy zatrzymany mężczyzna jest sprawcą, zleceniodawcą, czy jest niewinny.

Do tej bulwersującej sprawy wrócimy jutro w „Głosie”

WSPÓŁPRACA
BOGUMIŁA RZECZKOWSKA

2 Słupsk
PIP idzie do sądu

Inspektorzy pracy chcą wytoczyć sprawę pracodawcy i informują o tym pracowników przez ogłoszenie.



3 Słupsk
Ratusz kupił auto

Urząd Miejski w Słupsku kupił świetnie wyposażonego vana za 120 tysięcy złotych. Warunki przetargu ustalono tak, że spałniał je tylko jeden model sprzedawany w krajowych salonach: renault espace. Urzędnicy twierdzą, że to przypadek, i nie dziwią się, że na przetarg wpłynęła tylko jedna oferta.

10 Wakacje 2011
Sam czy z biurem

W naszym poradniku o fajnych wakacjach dziś piszemy o wyborze formy wypoczynku. Pewnie w tej chwili zastanawiasz się, gdzie pojechać na urlop. Jeśli wybrałeś długą podróż, lepiej jak najszybciej zdecydować, czy na urlop jedziesz z biurem podróży, czy organizujesz sobie wypoczynek samodzielnie.

NORD
LUXURY SHOES

weekendowe szaleństwo cenowe
14-15 maja 2011
sobota 10.00-18.00
niedziela 9.00-16.00
szczegóły na str. 18

SPRAWDŹ NAJNOWSZĄ GAZETKĘ
Dziś z Głosem!
Media Markt Nie dla idiotów!

PIP do sądu z pracodawcą

PRAWO Ponad 330 pracowników spółki Seeger Dach może zeznawać lub występować w charakterze oskarżyciela posiłkowego w Sądzie Rejonowym w Słupsku w sprawie, którą ich pracodawcy zamierza wytoczyć PIP.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Zawiadomienie o przesłaniu do sądu wniosku o ukaranie w tej sprawie w formie ogłoszenia we wczorajszym wydaniu naszej gazety zamieścił słupski oddział Państwowej Inspekcji Pracy.

– Ponieważ ta sprawa dotyczy kilkuset osób, bardziej opłacalne jest ogłoszenie w prasie niż dostarczenie listem indywidualnych zawiadomień do poszczególnych osób – tłumaczy Dariusz Smoliński z PIP w Słupsku.

W ten sposób postanowiono

poinformować wszystkie zainteresowane osoby, bo pokrzywdzony, czyli w tym wypadku pracownik, może w sądzie działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Pokrzywdzony może też korzystać z pomocy pełnomocnika, którym może być adwokat lub radca prawny.

– Aby to zrobić, pokrzywdzony w ciągu 7 dni od ukazania się ogłoszenia może przekazać do PIP w Słupsku oświadczenie, że będzie działał obok oskarżyciela publicznego jako oskarżyciel posiłkowy. Potem uprawnienie wygasa – dodaje Smoliński.

Oświadczenie wraz z wnioskiem o ukaranie będzie przekazane przez PIP do właściwego sądu. W tym wypadku Sądu Rejonowego w Słupsku.

O co chodzi w tej sprawie? O to, że pracodawca nie wykonywał zdanem PIP swoich obowiązków wobec pracowników. Nie wypłacił 334 osobom do 18 marca wynagrodzeń za luty, które powinien był wypłacić do 10 marca. Był wtedy winny pracownikom w sumie ponad 130 tysięcy zł. Poza tym, wbrew obowiązkowi, do 1 kwietnia nie udzielił 202 pracownikom urlopu, wypoczynkowego za 2009 roku, a

317 pracownikom – urlopu za 2010 rok. Nie zapewnił także 237 pracownikom dni wolnych od pracy w lutym 2011 roku w zamian za pracę w dniu wolnym. Ponadto naruszono przepisy o czasie pracy, bo pracownicy świadczyli pracę w godzinach nadliczbowych w 2010 roku ponad liczbę 150 godzin. Nie dopełniono także obowiązku opłacenia składek na Fundusz Pracy za 7 miesięcy w ogólnej kwocie ponad 180 tysięcy zł.

– O szczegółach dotyczących naszego postępowania nie mogę mówić, bo nie mam takich uprawnień. Mogę tylko

zdradzić, że sytuacja w Seeger Dach nie była jeszcze najtragiczniejsza, bo tam płacono zaliczki, a zdarzają się firmy, które nie płać pracownikom w ogóle przez wiele miesięcy – mówi Smoliński.

Dlaczego pracownicy zdecydowali się poinformować PIP o swoich kłopotach?

– Dla większości z nas praca w Seeger Dach jest podstawowym źródłem utrzymania. Zbliżały się święta wielkanocne, więc liczyliśmy, że kontrola przeprowadzona przez PIP zmobilizuje pracodawcę do tego, że wywiąże się z zobowiązań wobec nas – mówi jeden z

pracowników, prosząc o zachowanie anonimowości.

Wczoraj próbowaliśmy się skontaktować z Seeger Dachem, ale mimo kilkakrotnych prób nikt nie odbierał telefonu.

Seeger Dach istnieje na polskim rynku od początku lat 90. Początkowo firma sprzedawała tylko pokrycia dachowe. Od lat zwalniała i zatrudniała pracowników w zależności od koniunktury na rynku. Kilkaset osób traciło już pracę w 2002 roku w zakładach w Rzecznicy, Bytowie i Łebieńcu. W 2005 roku zakład ogłosił upadłość. Nadal jednak produkuje i walczy o rynek. ■

Słupsk, Park Kultury i Wypoczynku przy ul. Rybackiej, godz. 17.15

Słupszczanie pożegnali medalistów



Po raz ostatni fani Energi Czarnych i sympatycy koszykówki w Słupsku pożegnali swoją drużynę. Wczoraj w Parku Kultury i Wypoczynku doszło do oficjalnego zamknięcia sezonu. Kibice, ubrani na czerwono, jeszcze raz mieli okazję skandować nazwiska poszczególnych zawodników i podziękować za brązowy medal, jaki Energa Czarni wywalczyła w tym sezonie. (RES)

Fot. Łukasz Capar

SŁUPSK

Szkoły w ratunku

10 publicznych szkół ponadgimnazjalnych ze Słupska będzie prezentowało swoje oferty nauczania dzisiaj w ratuszu. Dzień Informacji Edukacyjnej zorganizowany będzie w salach 211 i 212 od godz. 13 do 17. Organizatorzy zapraszają wszystkich gimnazjalistów z miasta i powiatu słupskiego. Na miejscu będzie można zapoznać się z zasadami rekrutacji oraz poszerzenia ich wiedzy o ofercie edukacyjnej szkół ponadgimnazjalnych.

– Będzie można porozmawiać z dyrektorami, nauczycielami i uczniami i od nich dowiedzieć się, jak przebiega nauka – mówi Anna Sadlak, zastępca dyrektora wydziału oświaty w Słupsku.

(MAP)

Bił, ale nie do utraty przytomności

Z WOKANDY Wczoraj przed słupskim Sądem Rejonowym rozpoczął się proces Romana P. z Ustki. Oskarżony odpowiada za pobicie przyjaciółki. Kobieta zmarła.

Katarzyna S., 37-letnia uczanka, zmarła w połowie czerwca ubiegłego roku. Według prokuratury, w mieszkaniu przy ul. Słowiańskiej w Ustce odwiedził ją 54-letni obecnie Roman P. Późnym wieczorem o coś się pokłócili i mężczyzna pobił kobietę.

Katarzynę S. znaleziono nieprzytomną i zakrwawioną. Mimo operacji i podawania krwi nie przeżyła. Roman P. został aresztowany. Wszystko wskazywało na to, że w szale zmasakrował kobietę. A na dodatek kłamał. Bo choć sam wezwał policję, to stwierdził, że przyszedł do mieszkania pod

wskazanim adresem i zastał tam nieprzytomną kobietę. Dopiero na przesłuchaniu przyznał, że bił, ale nie aż do tego stopnia. Nie rozumiał, dlaczego straciła przytomność. Postawiono mu zarzut spowodowania śmierci śmiertelnych obrażeń. Groziło mu do 12 lat więzienia.

Tymczasem opinie biegłych – patomorfologa ze Słupska i medyków sądowych z Akademii Medycznej w Gdańsku – odmieniły śledztwo. Okazało się, że mężczyzna nie spowodował śmiertelnych obrażeń, lecz tylko takie, które naruszają czynności ciała na czas dłuższy niż siedem dni – si-

niaki i złamanie palca u prawej ręki. Za to grozi do pięciu lat więzienia. Biegli stwierdzili, że Katarzyna S. miała ostre zatrucie alkoholem etylowym (4,5 promila) i dostała zapalenia otrzewnej. Dlatego umarła.

Roman P. wczoraj odpowiadał przed sądem z wolnej stopy. Przyznał się, żałował, mówił, że przestał pić, przepraszał rodzinę Katarzyny S. i chciał dobrowolnie poddać się karze.

Jednak w zawieszeniu, a na to nie zgodziła się słupska prokuratura.

BOGUMILA RZECZKOWSKA

Idzie ochłodzenie

POGODA W weekend przejdzie nad Pomorzem front burzowy i przyniesie ochłodzenie. Będzie padał deszcz.

– W piątek musimy się liczyć z tym, że dotrze do nas atlantycki zimny front, który na początek będzie oznaczał gwałtowne, ale krótkie deszcze. Po ich przejściu odczujemy ochłodzenie – zapowiada Krzysztof Ścibor z Biura Prognoz Calvus w Słupsku.

Ochładzać się będzie stopniowo. Jeszcze w sobotę w dzień temperatura będzie wynosiła 20-22 stopni Celsjusza,

ale już w niedzielę spadnie do poziomu 12-14 stopni Celsjusza. Będzie też pochmurno i nadal może popadać, a na dodatek możemy odczuć porzyście podmuchy wiatru.

– Ci, którzy lubią się opalać w weekend ze słońca nie skorzystają, ale za to będą zadowoleni ogrodnicy, bo na wyszalone ogrody spadnie deszcz – podsumowuje Ścibor.

(MAZ)

Holender ze Smołdzina pozostanie w areszcie

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wczoraj zażalenia na tymczasowe aresztowanie Wilhelmsa van D. Holender jest podejrzany o uprawianie konopi na gigantyczną skalę.

Wilhelmus van D., 62-letni farmer ze Smołdzina, został zatrzymany na początku kwietnia razem ze swoją 39-letnią konkubiną Anną A. i 60-letnim pracownikiem Ryszardem J. Wtedy w gospodarstwie wybuchł pożar, a w czasie akcji gaśniczej w ukrytych pomieszczeniach odkryto olbrzymią plantację konopi. Wszyscy zostali aresztowani na trzy miesiące. Wilhelmusowi D. zarzucono uprawę

2102 sztuk konopi oraz przetwarzanie roślin w susz. A także – nabycie i przystosowanie przyrządów do uprawy, wywóz do Holandii znacznych ilości środków odurzających. Grozi mu do piętnastu lat więzienia. Lżejsze zarzuty postawiono Annie A. i Ryszardowi J. Im grozi do ośmiu lat.

– Sąd nie uwzględnił zażalenia podejrzanego. Dla toku śledztwa jest konieczne tymczasowe aresztowanie – mówi sędzia Witold Żyłuk, przewodniczący wydziału karnego odwoławczego.

Wilhelmus D. nie przyznał się do zarzucanych czynów.

(BER)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 2011 roku zmarła w wieku 90 lat nasza Najukochańsza Babcia i Mama
śp. STANISŁAWA BANASZKIEWICZ
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w dniu 14.05.2011 r. na Starym Cmentarzu w Słupsku.
Wystawienie zwłok o godz. 12.10.
Pograżona w smutku Rodzina

Przetarg w ratuszu na renault

SAMORZĄD Urząd Miejski w Słupsku kupił świetnie wyposażonego vana za 120 tys. zł. Warunki przetargu ustalono tak, że spełniał je tylko jeden model z oferowanych w Polsce: renault espace. Urzędnicy twierdzą, że to przypadek.

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@mediaregionalne.pl

Czarny espace już jest zaparkowany na parkingu za ratuszem. Ma służyć urzędnikom podczas dłuższych wyjazdów, także zagranicznych. Zgodę na taki zakup wyrazili radni. Ten duży, siedmioosobowy samochód znacznie ułatwi nam życie. Często zdarza się, że na targi czy seminaria wyjeżdża większa grupa pracowników urzędu. Teraz będą mogli zabierać się jednym samochodem – twierdzi Mariusz Smoliński, rzecznik prezydenta miasta.

Gdy tylko spojrzeliśmy na opis przedmiotu zamówienia w przetargu na stronie internetowej ratusza, zauważyliśmy, że tylko jeden samochód z oferowanych na polskim rynku je spełniał.

Już punkt pierwszy, mówiący, że ma to być samochód osobowy, siedmioosobowy typu VAN drzwi boczne uchylane, znacznie ogranicza liczbę modeli, a że jeszcze ma mieć silnik na olej napędowy, a moc silnika – 175 KM, wszystko stało się jasne. Tylko renault espace spełnia te warunki. Punkt drugi, gdy mowa o czarnym metaliku z 2011 roku i wyszczególnia się wyposażenie, żywem pasujące do specyfikacji renault (np. komputer z komunikatami w języku polskim), tylko potwierdza, co chciano kupić w ratuszu.

– Zapewniam, że przetarg



Renault espace za 119.999 złotych już ma typową dla samochodów ratuszowych rejestrację. Ma służyć urzędnikom do dłuższych eskapad. Także prezydent będzie czasami nim podróżował.

Fot. Kamil Nagórek

nie był ustawiony pod konkretne auto – twierdzi Mariusz Smoliński. – Dobór kryteriów, które ma spełniać samochód, ustaliła komisja złożona z pracowników ratusza, a nasi kierowcy zgłaszali uwagi co do wyposażenia ratuszowego pojazdu. A że wpłynęła tylko jedna oferta, to na to my nie mamy wpływu.

My mamy jednak wątpliwości. Zwykle Polacy przy za-

kupie nowego auta kierują się ceną, po niej ekonomicznością, a nie liczbą koni pod maską.

Potwierdza to Wojciech Drzewiecki, szef Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar. – Sama liczba koni jest ważna zwykle tylko dla młodych kierowców, ważniejsze dla innych jest spalanie i generalnie ekonomiczność pojazdu.

Tymczasem w opisie za-

mówienia napisano, że auto ma mieć dokładnie 175 KM. – Chodziło nam o pojazd z mocnym silnikiem, powyżej 175 KM – powiedział nam rzecznik. Jednak gdy zauważyliśmy, że w wymiarach już podano minimum, a w mocy dokładną liczbę, zgodził się, że to był błąd. Na pytanie jednak, dlaczego pod uwagę nie wzięto spalania, nie usłyszeliśmy logicznego wyjaśnienia.

Otóż na rynku jest konkurencyjny volkswagen mający 170-konny silnik. Ma dokładnie te same osiągi co kupione renault, a pali średnio o 1,4 l na 100 km mniej. Przy takim przebiegu dałoby to spore oszczędności. Ale ów VW nie ma tylnych bocznych drzwi uchylanych, a przesuwne, takie też ma większość konkurencyjnych pojazdów, bo są praktyczniejsze.

Gwoli ścisłości dodajmy też, że kupione renault również nie spełnia kryterium 175 koni mocy. W dowodach rejestracyjnych aut mamy bowiem wpisywane kW, a po przeliczeniu tego parametru okazuje się, że silnik renault ma 172,72 KM. Ale producent zaokrąglił w górę, bo to ładniej wygląda. Samochód kosztował 120 tys. zł bez zniżki, radni na ten cel zgodzili się wydać 100 tysięcy. Ale skoro tylko jedno auto spełniało kryteria, to sprzedawca espace nie musiał obniżać ceny. ■

Jedyny taki dzień w roku

OBYČAJE Dziś obchodzimy, jedyny w tym roku słynny piątek trzynastego. Nawet w XXI wieku wielu ludzi boi się tego dnia, twierdząc, że przynosi pecha. Nie wszyscy jednak boją się tej daty.

Piątek trzynastego to dzień powszechnie uważany za najbardziej pechowy w roku. Jeżeli coś ma się wydarzyć, to z pewnością pójdzie źle. Bolesny upadek, notatki zjedzone przez psa i stłuczone lustro – to wszystko można zrzucić na pe-

chową datę. Okazuje się, że lek przed trzynastym dniem miesiąca jest na tyle powszechny, że naukowcy nadali mu specjalną nazwę – paraskewidekatriafobia.

Są jednak pary, które rzucają wyzwanie pechowi. Sylwia

i Michał Roszakowie z Siemianic właśnie dzisiaj będą obchodzić rocznicę ślubu.

– Specjalnie wzięliśmy ślub w piątek 13 i to w maju, miesiącu bez „r”. Sprawdziło się nadal jesteśmy szczęśliwi – powiedziała nam pani Sylwia.

– Choć w dniu ślubu omal nie mieliśmy wypadku samochodowego. Omal, bo nic się nikomu nie stało.

Tak więc piątek trzynastego nie dla wszystkich jest pechowy.

(MAP)

Nasza sonda

Czy obawiasz się piątku 13?



Maria Purzycka, pielęgniarka

– Nie przywiązuję żadnej wagi do tej daty. Dzień jak każdy inny. Nie pamiętam, żeby w piątek 13 wydarzyło mi się kiedykolwiek coś, co uprawniałoby do strachu przed tym dniem.



Marek Gabriel, uczeń technikum

– Nie jestem przesądny. Nie wierzę w pecha przynoszonego przez piątek 13 ani przez czarne koty, ani przechodzenie pod drabiną. Takie dni są zwykłymi, więc nie zwracam na nie uwagi.



Bożena Latosz, pracownik biurowy

– Raczej nie jestem przesądna i nie boję się piątku 13. Mówię raczej, bo jednak gdzieś w środku noszę przekonanie, że jeśli ludzie bali się czegoś od pokoleń, to coś musi w tym być.



Andrzej Konias, geograf

– Jestem naukowcem i w życiu kieruję się racjonalnymi przesłankami. W całym swoim życiu nie spotkało mnie nic, co dostarczałoby dowodu, że 13 wpływa na życie.

(MAP, FOT. KN)

Zespół Szkół Agrotechnicznych

w Słupsku, ul. Szczecińska 36
ogłasza

nabór do szkoły na rok szkolny 2011/2012

do **TECHNIKUM nr 6** w zawodach:

1. Technik ochrony środowiska,
2. Technik agrobiznesu,
3. Technik żywienia i gospodarstwa domowego,
4. Technik ekonomista,
5. Technik organizacji usług gastronomicznych,
6. Technik architektury krajobrazu,
7. Technik informatyk,
8. Technik kucharz,
9. Technik geodeta,
10. Technik analityk.

Przyjmujemy także zapisy do **ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ nr 6** w zawodach:

1. Kucharz małej gastronomii,
2. Ogrodnik (oddział integracyjny),
3. Cukiernik.

Zapraszamy na: www.zsa.slupsk.pl

Nasz Marcin jest najlepszy

GRAND PRESS PHOTO 2011 Nasz redakcyjny kolega Marcin Bielecki po raz kolejny znalazł się wśród finalistów prestiżowego konkursu fotograficznego. Ale pierwszy raz wygrał - jego zdjęcie jest najlepsze w kategorii życie codzienne.

Piotr Jasina

piotr.jasina@mediaregionalne.pl

— Życzę wszystkim kolegom po fachu tyle radości z fotografowania, co mają ci ludzie którzy tańczą na moim zdjęciu — stwierdził Marcin Bielecki fotoreporter Głosu odbierając nagrodę. Zajął pierwsze miejsce w kategorii życie codzienne.

Marcin już 15 lat jest fotoreporterem Głosu. Fotografia pasjonowała go od dziecka.

— To banalne stwierdzenie, ale naprawdę ważne jest, by robić to, co się lubi — twierdzi. — Ja mam to szczęście, że na co dzień realizuję swoją pasję.

Pracuje w dzienniku, dlatego trudno mówić, by specjalizował się w jakiejś dziedzinie.

— W gazecie codziennej trzeba umieć wyrazić obiektywem każdy temat — przyznaje.

O tym, że tak jest świadczą jego wcześniejsze nagrody. Zdobywał je w najbardziej prestiżowych konkursach fotograficznych

w kraju. Między innymi właśnie w Grand Press Photo, BZ WBK Press Foto, Gdańsk Press Photo czy Laboratorium Reportażu.

Tym razem uznanie jurorów zdobyło zdjęcie, na którym Marcin sfotografował parę niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich podczas nauki tańca.

Ogólnopolski Konkurs Fotografii Prasowej Grand Press Photo organizowany jest już od siedmiu lat. W tegorocznej edycji jurorzy oceniali 4600 zdjęć. Do finału zakwalifikowano 156 fotografii, w tym 50 zdjęć pojedynczych i 16 fotoreportaży. Zdjęcia zgłosiło 55 fotoreporterów z całej Polski.

Wyjątkowość konkursu polega na tym, że jury stanowią fachowcy światowej klasy. Przewodniczącym jest zwycięzca World Press Photo. Wszystkie finałowe fotografie i zdjęcia Luciana Perkinsa będą prezentowane na wystawie w warszawskiej Kinotece do 15 czerwca.



Właśnie to zdjęcie Marcina jurorzy uznali za najlepsze.

Fot. Marcin Bielecki

KOPALNIA „KRUPIŃSKI”

Odnaleziono ciało ratownika

Po trwającej blisko tydzień akcji, w czwartek rano ratownicy odnaleźli 34-letniego ratownika górniczego zaginionego pod ziemią w kopalni „Krupiński”. Lekarz stwierdził zgon. Ciało pracownika przewieziono już na powierzchnię.

Ratownik jest trzecią śmiertelną ofiarą wypadku w kopalni. W wyniku zapalenia metanu zginęli też 27-letni górnik oraz inny ratownik, w wieku 36 lat. Jego ciało odnaleziono niedługo po tym, gdy zaginął podczas akcji. 11 górników zostało rannych; 9 z nich nadal przebywa w szpitalu.

(PAP)

Porażka Polski w sporze z Litwą

TRYBUNAŁ UE Litwa może odmówić zmiany pisowni nazwiska na polską.

Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że prawo UE nie stoi na przeszkodzie odmowie zmiany pisowni nazwiska, jeśli nie powoduje to „poważnych niedogodności”. Zmiany pisowni nazwiska na polską odmowę należącej do mniejszości polskiej obywatelki Litwy urząd w Wilnie.

O interpretację prawną litewskich przepisów zwrócił się wileński sąd rejonowy, rozpatrujący skargę litewskiej Polki i jej urodzonego w Polsce męża. Trybunał wypowiedział się w kwestii złożonego przez Małgorzatę Runiewicz-Vardyn wniosku o zmianę imienia i nazwiska panieńskiego

w litewskich aktach stanu cywilnego na Małgorzata Runiewicz. Wniosek został odrzucony.

— Prawo Unii nie stoi na przeszkodzie odmowie zmiany pisowni nazwisk i imion w aktach stanu cywilnego, pod warunkiem, że odmowa taka nie ma charakteru powodującego poważne niedogodności dla zainteresowanych — czytamy w wyroku Trybunału UE. Zdaniem Trybunału, obowiązujące na Litwie zasady pisowni nazwisk jedynie przy użyciu litewskiej transkrypcji nie łamią unijnych zasad.

— Orzeczenie to raz jeszcze potwierdza, że Litwa wobec

swych obywateli nie naruszyła żadnych aktów prawnych — powiedziała przewodnicząca Sejmu Litwy Irena Degutienė, zaznaczając: — Jeżeli jestem obywatelką Litwy narodowości polskiej, czy innej narodowości, to moje nazwisko w paszporcie ma być pisane zgodnie z obowiązującą w kraju konstytucją i ustawą o języku państwowym — w transkrypcji litewskiej.

Polacy na Litwie nadal będą walczyli o swoje nazwiska — powiedział przewodniczący Związku Polaków na Litwie Michał Mackiewicz.

(PAP)

NIEMCY

Demjaniuk skazany

Sąd w Monachium skazał byłego strażnika w hitlerowskim obozie za udział w zagładzie Żydów w czasie II wojny światowej. Prokuratura zażądała kary 6 lat pozbawienia wolności. obrońcy domagali się jego uniewinnienia i zapowiedzieli ape-

lację. Pochodzący z Ukrainy 91-letni Demjaniuk był oskarżony o pomoc w zamordowaniu 28 tysięcy Żydów, którzy zostali zgładzeni w Sobiborze w 1943 r. Nie udowodniono mu konkretnego czynu, sąd przychylił się do argumentacji prokuratury, że obóz w Sobiborze służył planowemu morderstwu ludzi, dlatego każdy, kto w nim służył, jest współwinny. (PAP)

GŁOS
Dziennik Pomorza

Dyrektor zarządzający oddziałem
Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nałęcz
Zastępcy
Przemysław Stefanowski
Bogdan Stech (internet)

media regionalne

Wydawca:
Media Regionalne Sp. z o.o.
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa

Drukarnia
Media Regionalne
ul. Słowiańska 3a, 75-846 Koszalin
tel. 94 340 35 98, drukarnia@mediaregionalne.pl

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY

REGULAMIN ODRĘCZNIKA

Głos Koszaliński — www.gk24.pl

ul. Mickiewicza 24
75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 99
fax 94 347 35 40
tel. reklama 94 347 35 12
redakcja.gk24@mediaregionalne.pl
reklama.gk24@mediaregionalne.pl

Głos Pomorza — www.gp24.pl

ul. Henryka Pobożnego 19
76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 00
fax 59 848 81 04
tel. reklama 59 848 81 01
redakcja.gp24@mediaregionalne.pl
reklama.gp24@mediaregionalne.pl

Głos Szczeciński — www.gs24.pl

ul. Nowy Rynek 3
71-875 Szczecin
tel. 91 48 13 300
fax 91 43 34 864
tel. reklama 91 481 33 92
redakcja.gs24@mediaregionalne.pl
reklama.gs24@mediaregionalne.pl

PRENUMERATA:
tel. 94 347 537

LOTTO

Joker z 11.05
9, 1, 3, 26, 28

Multi Multi z 12.05 godz. 14
1, 2, 14, 16, 17, 24, 33, 37, 39,
44, 50, 52, 53, 54, 62, 63, 66,
67, 72, 80 plus 39

Multi Multi z 11.05 godz. 22.15
6, 7, 9, 13, 14, 17, 20, 22, 26,
29, 36, 42, 45, 47, 54, 57, 68,
72, 75 plus 80

KURSY WALUT

	kurs średni	zmiana
EUR	3.9147	-0.12%
USD	2.7573	+1.37%
CHF	3.1102	+0.50%
GBP	4.4932	+0.72%

Hiszpania

Stoją w kolejkach po żywność

Setki ludzi, którzy nie mogą wrócić do domów uszkodzonych przez trzęsienie ziemi, w którym zginęło 8 osób, ustawiają się w kolejkach po żywność rozdawaną przez ratowników w mieście Lorca na południu Hiszpanii. Burmistrz miasta Francisco Jodar powiedział dziennikarzom, że co najmniej jedna trzecia z 90 tys. mieszkańców miasta spędziła noc po wstrząsach o sile 5,3 w skali Richtera pod gołym niebem. Liczba śmiertelnych ofiar skorygowano do 8. Wcześniej mówiono o 10 zabitych. Na niektórych ulicach Lorki, miasta którego historia sięga czasów imperium rzymskiego, leżą cegły i gruz.

(PAP)

REKLAMA

POŻYCZKI DLA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWYCH

DO 500 TYS. ZŁOTYCH TAKŻE DLA OSÓB ZE ZŁĄ HISTORIĄ W BIK

Co zyskujesz?

- Możliwość spłaty nawet do 30 lat.
- Komfort i bezpieczeństwo - działamy od 9 lat!
- Dla sektora MŚP bez zaświadczeń z ZUS i US

Przy pożyczce 150 tys. zł miesięczna rata tylko 932 zł!

Przykładowa tabela rat na okres do 30 lat*

25 tys. zł	rata 155,27 zł
75 tys. zł	rata 465,80 zł
150 tys. zł	rata 931,60 zł
300 tys. zł	rata 1863,19 zł

z tel. stacjonarnych z tel. komórkowych
INFOLINIE: 801 003 160 608 921 608

BIAŁYSTOK	85 6537060	NOWY SĄCZ	18 4145353
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	OLSZTYN	89 5321060
BYDGOSZCZ	52 3455123	OPOLE	77 4022005
BYTOM	32 7876109	PŁOCK	24 2623229
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	POZNAŃ	61 8352234
GDAŃSK	58 3074316	RADOM	48 3623123
GLIWICE	32 2315611	RZESZÓW	17 8621320
KALISZ	62 7671009	SIEDLCE	25 6440307
KATOWICE I	32 2000434	SIERADZ	43 8225303
KATOWICE II	32 7826060	SŁUPSK	59 8485305
KIELCE	41 3434711	SZCZECIN	91 3594053
KRAKÓW I	12 4261081	ŚWIDNICA	74 8519763
KRAKÓW II	12 4331035	TARNÓW	14 6277175
KROSNO	13 4251343	WARSZAWA I	22 4360546
LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	WARSZAWA II	22 4203340
LUBLIN	81 5323237	WROCŁAW	71 3428718
ŁÓDŹ	86 2166111	ZAMOŚĆ	84 6392720
ŁÓDŹ	42 6319370		

U NAS MASZ NAJWIĘKSZE SZANSE NA GOTÓWKĘ!
www.dobrapozyczka.com.pl

To jak scena z porno

ROZMAWIAMY z Agnieszką Szrejter-Łoś, psychologiem z Bytowa

- W Szczecinie 12-latek miał zgwałcić 9-latka. Film od kilku miesięcy krążył po mieście. Jak to możliwe, że dzieci wpadają na takie pomysły?

- Niezależnie od końcowych ustaleń policji, na które czekamy – czy doszło do aktu seksualnego, czy nie – mamy do czynienia z bardzo poważną sytuacją, gdzie jeden kolega nadużył seksualnie (nawet jeśli tylko „udawał”) swojego młodszego kolegę. To jedno. Rozpoznawanie tego filmu – to kolejna rzecz. Nie można wskazać jednoznacznie jednej przyczyny takich zachowań. Na rozwój dziecka ma wpływ rodzina – o tym wszyscy wiedzą, ale nie bez znaczenia jest także dalsze otoczenie, szkoła, społeczeństwo, zmiany kulturowe... Z podawanych informacji wynika, że dzieci były z tzw. trudnych rodzin, ale we mnie pojawia się pytanie, co to znaczy trudna rodzina? Nie powinniśmy myśleć, że takie rzeczy dzieją się tylko na tzw. patologicznym marginesie.

- Mogła być to tylko głupia zabawa? Jeden z policjantów, który widział film, stwierdził, że sceny przypominają te z filmów porno.

- Absolutnie nie można minimalizować znaczenia tego wydarzenia poprzez nadanie mu etykiety zabawy. Czy to znak naszych czasów, że rzeczom nienormalnym nadajemy status normalności i relatywizujemy poważne wydarzenia? Pomysł z rozsyłaniem filmu za pieniądze też bliski jest reklamom filmików pornograficznych, które można dostać na komórkę za bagatelą złotówkę.

- Może 12-latek widział gdzieś podobne sceny? No bo przecież nie wziął tego sam z siebie.

- Być może natknął się gdzieś na takie właśnie treści w internecie, może kolega mu pokazał, ma dostęp do kanału porno w domowym telewizorze. Dlatego tak ważne jest, aby dorośli, zwłaszcza rodzice, zainteresowani byli, czym zajmują się ich dzieci, z kim się zjadają i co oglądają.

- Rozwoju technicznego nie możemy zatrzymać, teraz prawie każdy dzieciak ma komórkę, komputer, dostęp do internetu, jak mamy chronić je przed przemocą?

- Dzieciaki, poszukując odpowiedzi na pytanie: kim jestem, jaki jestem, sięgają po dostępne im treści i wzorce. Tu kłaniają się treści z mediów, ale także wzorce z rodziny. I



Fot. Sylwia Lis

- To nadużycie seksualne - mówi Agnieszka Szrejter-Łoś

trzeba pamiętać, że takich wyborów dzieci rzadko kiedy dokonują świadomie, a my dorośli powinniśmy chronić młodych przed trwałymi konsekwencjami ich wyborów. Ważne są też rozsądne kary. A na co dzień musimy dbać o to, aby mieć kontakt i wpływ na dzieci – i tu warunkiem koniecznym jest więź emocjonalna. Kłaniają się nasze społeczne przemiany – nieobecni psychicznie czy fizycznie rodzice.

- Rozsądne kary?

- Kara nie powinna mieć zbyt dalekosiężnych konsekwencji – żeby do dzieciaka nie przylgnęła negatywna etykieta, której dzieciak, o przeciwieście kruchej tożsamości, nie będzie mógł przezwyciężyć.

- Jakie piętno na takim dziecku może wywrzeć to wydarzenie ze Szczecina?

- Konsekwencje bycia ofiarą mogą być najróżniejsze. W za-

sadzie nadużycia seksualne u dzieci, za wyjątkiem stresu post traumatycznego i seksualizacji zachowań, nie różnią się od objawów innych traumatycznych przeżyć, które powodują u dziecka napięcie i niepokój.

- Czy ofiara, w tym przypadku to dziecko, może mieć później np. problemy z nawiązaniem normalnych relacji z kobietami lub z założeniem rodziny?

- Ofiary nadużyć seksualnych miewają takie problemy – czy może je mieć i ten 9-latek – pewnie tak, ale chyba za wcześnie, aby o tym mówić.

- Patrząc na to, co się dzieje, należy stwierdzić, że każde dziecko może stać się ofiarą przemocy seksualnej. Jakie zachowania naszego dziecka powinny wzbudzić nasz niepokój?

- Każda znaczna zmiana w zachowaniu dziecka powinna zwrócić naszą uwagę. Dobry uczeń nagle przestaje się uczyć, towarzyski dzieciak przestaje się spotykać z kolegami. Ale też seksualizacja zachowań: dziecko masturbuje się, dotyka siebie i innych w miejsca intymne, jego wiedza na temat seksu i budowy narządów rodnych jest nieadekwatna do wieku rozwojowego, dziewczynka zachowuje się jak mała lolitka.

- Co to znaczy, że wiedza seksualna jest nieadekwatna do wieku dziecka?

- Nieadekwatne dla tego, co jest u nas obyczajowo przyjęte, jest przykładowo to, że sześciolatek mówi o tym, że penis wkłada się do cipki i ruchanie jest fajne. To, że dziecko nazywa części ciała – penis, pochwa – jeszcze nie jest niepokojące. Lepsze te nazwy od ptaszka czy kacuszki, bo z dziećmi o seksie i budowie anatomicznej należy rozmawiać. To nie powinny być tematy tabu, ale trzeba im przekazywać treści adekwatnie do wieku.

- Ta sytuacja na szczęście nie skończyła się tragedią. Pamiętamy dramat molestowanej Ani z Gdańska. Kompromitujący film pojawił się w sieci. Dziewczyna popełniła samobójstwo.

- To jest loteria, jaki sposób porażenia sobie z traumatycznym wydarzeniem dziecko oberwie. Dla jednych oznacza to koniec, kompromitację, z którą nie może sobie poradzić i wybiera najgorsze wyjście.

- Jak teraz można pomóc tym dzieciom?

- Ja widziałabym tu indywidualną pomoc terapeutyczną dla każdego z nich, ale także wsparcie rodziców – żeby wiedzieli, jak zachować się w tej sytuacji i jak budować dobrą relację ze swoimi dziećmi.

- A jeśli na rodziców nie będzie można liczyć? Pole do popisu ma szkoła.

- No i tu kolejny temat rzeka – bo o tym, jak wygląda wychowanie do życia w rodzinie i czy nauczyciele potrafią rozmawiać o seksie, można by napisać kolejny artykuł. Fajnie byłoby, aby także dzieciaki, które zetknęły się z tym filmikiem, miały okazję wzięcia choćby udziału w zajęciach psychoedukacyjnych, aby mogły to poznawczo opracować.

ROZMAWIAŁA SYLWIA LIS

O GWAŁCIE W SZCZECINIE na stronie 6

Do czytania

Dziwny i straszny jest ten świat



Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@mediaregionalne.pl

Oddam dziewięćmiesięcznego synka w dobre ręce” – ogłoszenie takiej treści wstrząsnęło całą Polską. Jak zdesperowana musiała być ta młoda kobieta, aby chwycić za długopis, a kartkę z tak dramatyczną treścią powiesić na drzwiach kamienicy w centrum miasta, w Słupsku. Poruszające jest, jak ta historia dotarła do ludzkich serc. Do redakcji „Głosu” przychodziły niemalże pielgrzymki osób z darami dla matki i dziecka (czytaj na str. 8-9).

Z niepokojem przyglądam się też dorastającej młodzieży. Czekając, aż moje dzieci skończą lekcje angielskiego,

przysłuchiwałam się rozmowie piąto- i szóstoklasistów. Julka z V klasy rozpytywała, czy reszta już paliła, bo u niej w klasie to już wszyscy próbowali, a ona nie, ale ma straszną ochotę. Inni zapewnili, że u nich to już w trzeciej klasie wszyscy palili i próbowali piwo. Później Julka zaczęła rozpytywać o ich wybory gimnazjalne. Zapewniła, że na pewno nie pójdzie do gimnazjum, do którego chodzi jej starsza koleżanka, bo ona to ma w piwnicy hodowlę marihuany. „Naprawdę! To jest taki liść. Widziałam na własne oczy” – zapewniła kolegów pokazując jednocześnie rękoma kształt rośliny.

Jak ustrzec młodzież przed złem tego świata? I czy to w ogóle możliwe? O tym mówi psycholog Agnieszka Szrejter-Łoś w rozmowie z naszą dziennikarką.

O dramatycznym wydarzeniu w Szczecinie, czyli gwałcie 12-latka na młodszym koledze, czytaj na str. 6.

Pole minowe

Ryćkanie na receptę



Piotr Cywiński
Uważam Rze

Czapki z głów! Polityczny majstersztyk! Poseł lewicy Arłukowicz, najlepszy gitarzysta wśród pediatrów i pediatra wśród gitarzystów, porzucił czerwoną gitarę i poszedł w ślady Matki Teresy: teraz będzie zajmował się dotkniętymi trądem ostracyzmu. Ale już nie w imieniu obrońców wyklętego ludu ziemi i tych, których dręczy głód, lecz platformersów. Dlaczego? Dlatego, że nie mógł dogadać się z Napieralskim co do realizacji swych ambicji, a Tusk dał mu posłuch, biurko, a nawet służbowa limuzyna. Nowa posada Matki Teresy-Arłukowicza nazywa się oficjalnie: pełnomocnik rządu do spraw wykluczonych. Ciekawe, co na to Radziszewska, pełnomocniczka rządu do spraw równego traktowania? Pani Ela, notabene też lekarka, powodu do zgrzyoty właściwie nie ma, jeśli zostanie wykluczona, to Arłukowicz zajmie się nią z urzędu, może nawet jej jeszcze zatańczy i zaśpiewa.

Coś mi tu jednak nie gra. Już w pierwszym objawieniu u boku nowego przyjaciela-premiera Arłukowicz rzucił, że chodzi mu o „niemożliwienie Kaczyńskiemu powrotu do władzy”. Niby ma utulać wykluczanych, a sam zaczyna od wykluczania? Faj! Chociaż wielu, którym to pory ukazywała się we śnie zacięta twarz Kaczora, po czym, albo się moczyli albo zrywali z wrzaskiem na ustach, teraz będzie mogło spać spokojnie. Więc już jest jakaś korzyść. Następne też będą. Tusk wygarnął lewicy niezłą aparycję, zyskał „frontmena” do walki z SLD w jej szczecińskim siedlisku, a gdy po wyborach będzie musiał się z nim dogadać – człowieka, który najlepiej wie, jakie mu podać psychotropy na uspokojenie. Czyż nie majstersztyk?

Inna rzecz, że znam takiego lekarza, też pediatra, też ze Szczecina, nawet z tytułem profesora, który też gra na gitarze i też śpiewa, Rudnicki się nazywa. Dobrze leczy, dobrze śpiewa i, co najważniejsze, nie bredzi nic o wykluczonych dla osiągnięcia rządowego funduszu reprezentacyjnego. Arłukowicz, skądinąd miły i inteligentny facet, Napieralskiego wyrzykał, jak pójdzie mu z Tuskiem? Czy aby nie okaże się jedynie chwilowo przydatnym idiotą? Oj, ryzyk-fizyk.



To nie oprawcy – ten gwałt był z braku miłości i opieki

DRAMAT – Synu, co ty opowiadasz? Jaki gwałt na dziecku? – pyta wzburzona matka. I wstrząśnięta daje mu 10 złotych, aby kupił rzekome nagranie. Chłopiec wraca z filmem. Widać na nim, jak 12-latek gwałci młodszego kolegę.

Mariusz Parkitny

mariusz.parkitny@mediaregionalne.pl

To dzięki tej scenie wyszła na jaw historia, która kilka dni temu wstrząsnęła Polską. 12-letni uczeń jednej ze szczecińskich szkół jest podejrzewany o zgwałcenie 9-latka. Trzeci chłopiec nagrał bulwersującą scenę telefonem komórkowym, a czwarty sprzedawał kopie po 10 złotych.

Uczeń, który opowiedział mamie o filmie, nie ma nic wspólnego ze sprawą. 1 maja w zwykłej rozmowie powiedział jej, że wśród uczniów krąży takie nagranie. Kobieta nie uwierzyła, ale tknięta prze-czuciem dała synowi 10 złotych i poleciła przynieść kopię. Miała nadzieję, że dziecko wróci z pieniędzmi. Ale wróciło z filmem.

Film za 10 zeta

Nie jest długi, ale sceny nagrane są wyraźnie. Park (później ustalone zostanie, czy to park przy ul. Nowakowskiego w Szczecinie), w zimowej scenerii. Dwóch chłopców częściowo rozebranych. Starszy zmusza drugiego do posłuszeństwa i go wykorzystuje. Sceny wyglądają na bardzo realne, ale wciąż nie ma pewności, czy to rzeczywiście gwałt, czy może makabryczny żart.

Przerażona kobieta, której syn przyniósł film, postanawia zawiadomić policję. Funkcjonariusze rekwirują nagranie jako dowód w sprawie. Szybko ustalają, kim są chłopcy na filmie. Nie mogą ich zatrzymać ani przesłuchać, bo mają do czynienia z nieletnimi.

– Pierwszego maja po południu szczecińscy policjanci zostali powiadomieni o rozpowszechnianiu filmu o treści pornograficznej z udziałem nieletnich poniżej piętnastego roku życia i popełnieniu przestępstwa na tle seksualnym. Policjanci ustalili dane stron oraz świadków zdarzenia. Dzień później o zdarzeniu został powiadomiony Sąd Rodzinny i Nieletnich w Szczecinie i równocześnie przesłane zostały dwa wnioski w trybie opiekuńczym w tej sprawie. Strony przestępstwa na tle seksualnym są w wieku, który nie pozwala policjantom na przeprowadzenie czynności

– mówi mł. asp. Mirosława Rudzińska z zachodniopomorskiej policji.

Film pochodzi ze stycznia lub lutego, ale nawet jego autor nie pamięta dokładnie daty.



Rys. Wojciech Stefaniec

To przeciętni chłopcy

Znają się z osiedla. Dwóch z nich chodzi do tej samej szkoły. Dyrektorzy nie chcą rozmawiać o sprawie.

– Policja nas o niczym nie poinformowała – mówią.

Nie jest jednak tajemnicą, że 9-latek pochodzi z trudnej rodziny. Zajmują się nim dziadkowie. Rodzice czekają na wyrok.

– Trwa postępowanie w sprawie ograniczenia praw rodzicielskich związanych z brakiem opieki nad dzieckiem – wyjaśnia sędzia Elżbieta Zywar z Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Podobną sprawę mogą mieć rodzice 12-latka podejrzewanego o gwałt.

– Jest wiele prawdopodobne, że zostanie wszczęte postępowanie w sprawie ograniczenia im praw rodzicielskich – dodaje sędzia Zywar.

Obaj chłopcy w szkole uczyli się przeciętnie. Sprawiali kłopoty. Ale ich koledzy nie chcą teraz mówić o sprawie. Jedni twierdzą, że o filmie nie słyszeli, a inni, że słyszeli, ale filmu na własne oczy nie widzieli.

– Film, jaki film? Pierwsze słyszę – mówi jeden z uczniów. – To nieprzyzwoite rozma-

wiać o takich sprawach – odpowiada inny.

Po ich zachowaniu można mieć jednak wątpliwości, czy mówią prawdę.

Co na to Temida

W ubiegłym tygodniu sąd rodzinny wszczął postępowanie wyjaśniające. Wczoraj chłopcy – 9 i 12-latek – byli przesłuchiwani w obecności psychologa. Na początku czerwca sąd zajmie się 15-letnim autorem filmu i 14-letnim uczniem, który zarabiał na sprzedaży kopii.

– Musimy sprawdzić, co wydarzyło się między dziećmi,

Absolutnie nie można minimalizować znaczenia tego wydarzenia poprzez nadanie mu etykiety zabawy”

Agnieszka Szrejter-Łoś,
psycholog

przesłuchać je, zebrać dowody, zebrać dane o warunkach bytowych i zdrowotnych. Dopiero potem może zapadnąć decyzja, czy wobec 12-latka będzie wszczęte postępowanie w sprawie demoralizacji nieletniego – tłumaczy sędzia Elżbieta Zywar z Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Nawet jeśli sąd uzna, że do gwałtu doszło, uczeń nie zostanie ukarany. Co najwyżej może trafić do ośrodka opiekuńczego. Zgodnie z polskim prawem osoby do trzynastu lat nie odpowiadają karnie.

Zarzuty mogą usłyszeć za to dwaj starsi chłopcy, z których jeden kręcił film, a drugi sprzedawał kopie. Na decyzję poczekamy jednak co najmniej kilka tygodni.

Szkola pod lupą

Gdy sprawa wyszła na jaw, do szkół wkroczyli urzędnicy kuratorium oświaty. Sprawdzali, co się działo w szkole, czy nauczyciele dostatecznie interesowali się sytuacją uczniów. – Należy tym dzieciom udzielić wsparcia w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Koniecznie trzeba im pomóc, aby ta sprawa w sposób negatywny nie zaciążyła na dalszym ich życiu – mówi Mariola Konopka z Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty w Szczecinie.

Podobnie uważa sędzia Zywar.

– Sprzeciwiam się nazywaniu tego 12-latka oprawcą, a takie określenia już słyszałam. To są dzieci, które nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. To wina dorosłych, że są takie. Obaj ci chłopcy są ofiarami. Ofiarami braku miłości i opieki – kończy. ■

Ania z Gdańska popełniła samobójstwo

Podobny dramat rozegrał się w październiku 2006 roku w Gdańsku. Zakończył się jednak dramatycznie. Molestowana przez kolegów 14-latka popełniła samobójstwo. Sprawa trwała w Sądzie Rejonowym w Gdańsku cztery i pół roku. Przypomnijmy, że 20 października 2006 roku, dzień przed śmiercią samobójczą Ani, koledzy zdjęli jej spodnie i majtki, obmacywali po całym ciele, w szczególności w miejscach intymnych oraz pozorowali akt seksualny. Jeden z napastników nagrywał to wszystko na telefon komórkowy. Wszystko to działo się w szkolnej klasie, podczas lekcji języka polskiego. Nauczyciela nie było wtedy w klasie. Wyszedł, aby przygotować apel. Dla dziewczyny publiczne molestowanie było upokarzające. Jak podkreśliła sędzia Wiesława Breza-Kłos podczas odczytywania wyroku, cała piątka doprowadziła tym samym do tego, że Ania targnęła się na swoje życie. Powiesiła się w swoim pokoju na dziecięcej skakance. Sprawa zakończyła się dopiero 3 marca 2011 roku. Oskarżeni uczniowie mieli już po 19 lat. Prokurator wniosła dla nich karę zakładu poprawczego z warunkowym umorzeniem na okres od 2 do 3 lat lub nadzór kuratora. Sąd Rejonowy w Gdańsku nałożył na uczniów nadzór kuratora sądowego. Nakazał mu obowiązek składania sprawozdań z nadzoru nad uczniami (wszyscy urodzili się w 1992 r.) co dwa miesiące. Kuratela taka może trwać do osiągnięcia przez nich 21. roku życia. Uzasadnienie orzeczenia, jak i całe postępowanie sądowe, było tajne. W części jawnej sentencji orzeczenia sąd podkreślił, że uczniowie przez okres siedmiu tygodni wielokrotnie znęcali się nad 14-latką, znieważając ją słowami oraz naruszając nietykalność cielesną.

W związku z tragedią do dymisji podeszła dyrektor szkoły. Jednak gdańska prokuratura, która badała odpowiedzialność nauczycieli w tej sprawie, umorzyła śledztwo. Śmierć 14-latki odbiła się głośnym echem w całym kraju. Jej pamięć w dniu pogrzebu uczcił minutą ciszy Sejm, a w szkołach obowiązywała żałoba. Grób nastolatki odwiedził ówczesny prezydent Lech Kaczyński. Dwa tygodnie później wicepremier Roman Giertych przedstawił program „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”.

(MAG)



Polska dla terrorystów nie może być łatwym celem

ROZMAWIAMY z gen. dyw. Romanem Polko, byłym dowódcą GROM-u

– Za bin Ladenem ugaliały się zapewne Mossad, CIA, brytyjskie MI6, francuskie Deuxi Bureau i kilka innych służb wywiadowczych. Czy odnalezienie szefa Al-Kaidy dopiero po 10 latach od zamachu na WTC można rzeczywiście poczytywać za sukces?

– Rzeczywiście Stany Zjed-

to jest naprawdę mało. Nie czas trwania akcji jest ważny, ale osiągnięcie celu i brak strat własnych. W jednej z operacji GROM-u w Bagdadzie terrorysta pochwycony był po 2-3 minutach, znacznie dłużej trwało przeszukiwanie pomieszczeń i szukanie śladów. Poza tym nie wiemy, co się w ciągu tych 40 minut działo.

– Bin Laden po śmierci

stopach. Takie okoliczności śmierci są dla bojownika ośmieszające.

– Trudno sobie wyobrazić, by rozkaz: zabić, padł wprost.

– Zapewne nie wprost. Etos żołnierza w służbie nakazuje, by działać zgodnie z prawem wojennym, w przeciwnym razie czym różniłby się żołnierz od najemnika, mordercy na

wskazywało na to, że mają taką możliwość. Amerykanie im nie ufali, akcję przeprowadzili, nie informując władz Pakistanu. Trochę w swoim stylu i tak powinny działać służby specjalne: nie prosić uprzednio o zgodę, ale prosić po fakcie o wybaczenie.

– Na ślad bin Ladena natrafiono dzięki wskazówkom Chalida Szejka Mohammeda, który

trudnym celem, a to leży w gestii służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych.

– Co musi czuć ta czterdziestka z Komanda Foki, która – dla bezpieczeństwa rodzin – nie może publicznie pochwalić się udziałem w udanej akcji?

– To świetni żołnierze, ćwiczyłem z nimi desant na Bał-

Kim jest?

Roman Polko – (ur. 8 listopada 1962 w Tychach) generał dywizji Wojska Polskiego, oficer dyplomowany wojsk powietrzno-desantowych i sił specjalnych. Doktor nauk wojskowych w specjalności kierowanie organizacją. W 1981 r. rozpoczął służbę w SZ PRL. Podczas służby wojskowej dowodził jednostkami wojskowymi: 6. Batalionem Desantowo-Szturmowym, 18. Bielskim Batalionem Desantowo-Szturmowym oraz Wojskową Formacją Specjalną GROM. 7 września 2006 został zastępcą Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, a od 8 sierpnia 2007 do 19 listopada 2007 p.o. szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego. 25 lipca 2008 podał się do dymisji ze stanowiska Zastępcy Szefa BBN. 15 kwietnia 2011 r. powołany przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do zespołu zajmującego się Strategicznym Przeglądem Bezpieczeństwa Narodowego.

Wyszkolenie

W 1985 r. ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu na kierunku rozpoznawczym, specjalność – działania specjalne (kurs działań specjalnych ukończył w 1985 r. w Ośrodku Szkolenia Wojsk Lądowych w Elblągu). Jest również absolwentem Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. W drugiej połowie lat 90. przeszedł specjalistyczne szkolenia w 75. Pułku Rangersów Armii Stanów Zjednoczonych w Fort Benning. W 2002 r. odbył Wyższy Międzynarodowy Kurs Zarządzania Zasobami Obronnymi w Ośrodku Podyplomowym Marynarki Wojennej w Monterey (Stany Zjednoczone), w 2003 r. ukończył Podyplomowe Studia Strategiczno-Obronne w Akademii Obrony Narodowej. 28 kwietnia 2008 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk wojskowych w specjalności kierowania organizacją (tytuł rozprawy doktorskiej: „Zarządzanie i dowodzenie wojskową formacją specjalną GROM”). Jest instruktorem spadochronowym, strzeleckim i narciarskim.

Służba wojskowa

Na pierwsze stanowisko służbowe skierowano go do 1. Batalionu Szturmowego w Dziwnowie. Po zmianie lokalizacji JW 4101 służy w Lublińcu. Z czasem JW 4101 zmienia nazwę na 1. Pułk Specjalny Komandosów. W tym okresie dowodził grupą, plutonem i kompanią specjalną oraz brał udział w misji pokojowej w Jugosławii.

(OPRAC. MAG)



– Niekoniecznie Polacy mogą stać się celem ataku, to mogą być amerykańscy obywatele mieszkający w Polsce, spektakularne wizyty polityczne w Polsce – mówi gen. dyw. Roman Polko, były dowódca GROM-u.

Fot. Marcin Bielecki

noczone przez dłuższy czas były symbolem bezsilności, nawet prezydent Bush zaczął mówić, że złapanie bin Ladena nie jest już priorytetem. Mimo to jest powód do ulgi, że „nikt nam nie będzie wyciągał bin Ladena jako symbolu zwycięstwa Al-Kaidy”. Akcję w Pakistanie jednak można potraktować jako sukces wywiadowczy i operacyjny.

– Nawet jeśli akcja 40 komandosów Navy SEALs na zaskoczonych talibów trwała aż 40 minut?

– Nie wiadomo, kiedy „włączono stoper”. Obiekt był duży, akcja w takich sytuacjach nie ogranicza się do walki, zbiera się również dokumentację, być może do niektórych pomieszczeń trudno się było dostać. Jeśli czas liczono od wejścia do wyjścia z obiektu, to 40 minut

może okazać się bardziej niebezpieczny niż za życia. Al-Kaida na gwałt potrzebowała męczennika.

– Nie sądzę, by teraz był bardziej niebezpieczny. Właśnie dlatego efekt tej akcji był bardziej wykonaniem wyroku, by nie dopuścić do procesu, nie dać mu szansy na manifestację swojego stanowiska, by nie stał się przedmiotem kultu. Temu służy też utajnienie miejsca spoczynku bin Ladena. Jego śmierć to może nie jest znaczące wydarzenie w wojnie z terroryzmem, ale zasygnalizowanie nieuchronności i determinacji w działaniach świata Zachodu. Kreowanie męczennika? Przecież nie zginął w górach Afganistanu z bronią w ręku, walcząc do końca, ale gdzieś w pakistańskim niemal kurorcie, może w kapiach na

zlecenie czy terrorysty? Dopóki żołnierz ma przeświadczenie, że służy dla dobra swojego kraju, a nie dla kaprysów polityki, służy dobrze. Ale nie znamy przebiegu tej akcji, nie trudno sobie wyobrazić, że bin Laden sięgnął po broń, wtedy o życiu decydują ułamki sekundy, użycie broni staje się odruchem.

– Nie brały w niej udziału jednostki pakistańskie, przeprowadzono ją bez wiedzy władz tego kraju. Votum nieufności czy ochrona Pakistanu przed odwetem Al-Kaidy?

– Stanowczo to pierwsze i nie bez powodu. Proszę pamiętać, w jakich okolicznościach zginął polski geolog z rąk pakistańskich talibów. Pakistańskie służby wywiadowcze nie współdziałały ze stroną polską, tak jak by mogły, choć wiele

ponoć miał być przesłuchiwany w tajnej bazie CIA w Polsce. Będziemy na celowniku Al-Kaidy, mamy powody do niepokoju?

– Nie bardziej niż się już o tym mówi. Byle tylko uspokajanie opinii publicznej w Polsce nie uspokoiło służb wywiadowczych. Niekoniecznie Polacy mogą stać się celem ataku, to mogą być amerykańscy obywatele mieszkający w Polsce, spektakularne wizyty polityczne w Polsce. Ważne, by dla terrorystów Polska była

Liczba

11

dni temu został zabity Osama bin Laden.

Pożyczka gotówkowa w BOŚ Banku
Startuj po szybkie pieniądze!



- Kwota pożyczki od 1 000 do 80 000 zł
- Okres kredytowania nawet do 96 miesięcy
W zależności od typu pożyczki i sposobu zabezpieczenia
- Szybka decyzja kredytowa
W ciągu 48 godzin od złożenia pełnej dokumentacji do banku

Sprawdź informacje o opłatach, prowizjach i warunkach usługi w oddziale, na www.bosbank.pl lub pod telefonami 801 355 455 oraz +48 22 543 34 34. Koszt zgodny z taryfą operatora.

BOŚ BANK

www.bosbank.pl

1344111K01A

tyku. Rozmawiałem w Waszyngtonie z oficerem, który zatrzymał Saddama Husseina. Nie ukrywał się, w gronie najbliższych wiedzano, czego dokonał. W kłapie marynarki nosił znaczek od prezydenta Busha. Jestem pewien, że wielu z tych żołnierzy gromadzi sobie zapiski, które po latach będą przedmiotem publikacji. Teraz wystarczą im satysfakcja i gratulacje od prezydenta USA.

– Czeka nas nowy rozdział wojnie z Al-Kaidą?

– Przełomu nie będzie. Najpoważniejsze niebezpieczeństwo widzę w tym, że niektóre państwa NATO śmierć bin Ladena mogą wykorzystać jako pretekst do wycofania się z Afganistanu, bo wiele krajów się do tego przymierza.

ROZMAWIĄŁ: ANDRZEJ PŁĘS



Chciała oddać swoje dziecko.

SPOŁECZEŃSTWO Dziewięciomiesięczy Oliwier ma teraz pampersy, kaszki i odżywki na kilka miesięcy. Nie zabraknie jemu

Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Gest, poprzez który ściągnęła na siebie uwagę, polegał na rozklejeniu ogłoszeń: „Oddam!!! Dziewięciomiesięcznego synka do adopcji otwartej”. Kartki z numerami telefonu kontaktowego do wydzierania zawisły w centrum miasta. Zwrócił na nie uwagę jeden z mieszkańców Słupska.

– Ta treść mnie zszokowała. Pomijając fakt, że może to być chory żart, i to w dodatku karalny, to jeżeli to, co tam jest napisane, to prawda, to tracę wiarę w człowieczeństwo. Sam mam syna i nie mieści mi się w rozumie, że można potraktować dziecko, jak starą kanapę, telewizor, albo stary samochód. Do adopcji są odpowiednie instytucje i procedury, biorą w nich udział psychologowie oraz osoby wykształcone w kierunku pracy z dziećmi. Dzieci nie oddaje się w dobre ręce. Tego tematu nie powinno się pozostawić bez echa – napisał do nas.

„Oddać” to nie „sprzedać”

Początkowo jak internauta, podejrzewamy przestępstwo. Ktoś chce sprzedać dziecko? Mimo, że jest piątkowy wieczór, dzwonił pod wskazany numer, powołując się na treść ogłoszenia. Smutny głos młodej kobiety wyjaśnia, że jest aktualne, choć wcześniej dzwonił już jakiś mężczyzna, który się waha.

– A co mam robić, skoro nie mam pieniędzy i pomocy. Dziecko leży zasikane. Właśnie zużyłam ostatnią pieluchę. Nie mam co mu dać jeść. Nie chcę, żeby tak się męczyło – wybuchła dziewczyna.

Dodajmy, że dziecka nie chce sprzedawać, lecz oddać. Chodzi o zapewnienie mu normalnych warunków, których ona zapewnić nie może. Szuka kogoś, kto jej umożliwi „widzenia”, czyli widywanie się z synkiem. Dlatego nie chce od-

dawać go do normalnej, zinstytucjonalizowanej adopcji, uregulowanej przez polskie prawo.

Bo zasikał ostatniego pampersa

Umawiamy się na spotkanie w jej domu. Mieszka w centrum Słupska, w zaniebanym, poniemieckim budynku. Jest bardzo chuda, dość wysoka, ma 24 lata. Na imię ma Monika.

Mieszkanie ma trzy pokoje. W jednym mieszka jej matka z konkubentem, w drugim dorosły brat. Ten trzeci zamieszkuje Monika ze swoją 19-letnią siostrą i dziewięciomiesięcznym synkiem. Pokój spory, ale przestrzeń prawie całkowicie zajmują szeroki tapczan Moniki, kanapa siostry, łóżeczko dziecięce z kilkoma wiszącymi zabawkami oraz stolik do przewijania niemowlęcia. Konsternacja: nie mamy nawet gdzie usiąść. Rozmawiamy stojąc. Na tapczanie twardym snem śpi dorodny niemowlak. Oliwier. Wzdłuż ściany regał z książkami, wśród których jest aż pięć Biblii. Na wytartej ścianie przy oknie, która od lat woła o farbę, napis czarnymi literami: „Facet to świnia”.

– Siostra też tu śpi, ale prowadzimy oddzielne gospodarstwa domowe. Mama, szczerze powiedziawszy, też nie ma pieniędzy – wyjaśnia Monika.

Wie już, że ma do czynienia z dziennikarzem i fotoreporterem. Spokojnie opowiada. Nie ma pracy, były narzeczone, ojciec dziecka, od dwóch miesięcy nie płaci alimentów. Formalności w Miejskim Ośrodku Opieki Społecznej trwają długo. Mówi, że na jakiegokolwiek zapomogi szansa jest dopiero w końcówce czerwca. Jedyna kwota, jaką otrzymuje regularnie, to zasiłek rodzinny w wysokości 68 złotych. – Muszę oddać synka, bo nie mam środków do życia. Stąd

wzięło się to ogłoszenie – wyjaśnia.

Desperacja nieuprawniona

Sprawę bulwersujących ogłoszeń i jej tło opisujemy w poniedziałkowym, słupskim wydaniu „Głosu”. W tytule stwierdzamy, że to „krzyk rozpaczy”. To wywołuje komentarze pełne zdziwienia i protesty ze strony opieki społecznej i władz. Wyjaśniają, że Monika już wcześniej była objęta pomocą socjalną. Nie ma więc prawa rozpaczować w taki sposób.

Komendant miejski po naszej publikacji wysłał do niej funkcjonariuszy z zadaniem sprawdzenia, czy Oliwier jest bezpieczny. Wydział Rodzinny słupskiego Sądu Rejonowego po zapoznaniu się z artykułem o ogłoszeniach z ofertą oddania dziecka wszczęła z urzędu postępowanie w sprawie ustalenia sytuacji prawno – opiekuńczej chłopczyka.

– Po sprawdzeniu sąd może je umorzyć, ale może też pozbawić albo ograniczyć prawa rodzicielskie jednego albo obojga rodziców – wyjaśnia sędzia Danuta Jastrzębska, rzeczniczka prasowa sądu w Słupsku.

Ograniczenie praw może polegać np. na ustanowieniu sądowego kuratora. Pozbawienie – jeśli dotyczyłoby pani Moniki – prawne odebranie jej dziecka.

Z wyjaśnień, które przesyła nam w dniu ukazania się publikacji Mariusz Smoliński, rzecznik słupskiego ratusza wynika, że rzeczywiście słupska opieka społeczna wykonała względem pani Moniki swoje obowiązki. Informuje, że jest ona bezrobotną bez prawa do zasiłku. Z uwagi na nieotrzymanie pełnej wysokości alimentów w marcu (400 zł zamiast 700 zł), skierowała sprawę do komornika. W związku z trudną sytuacją materialną złożyła w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie po-



Pani Monika była zdesperowana. Jej synek Oliwier nie miał pieluch i nie miał co jeść. Jej ogłoszenie „oddam dziecku”

danie o pomoc finansową i 5 maja pracownik socjalny przeprowadził już u niej wywiad środowiskowy. Prawie od ręki, jeszcze przed tym, jak zaczęła rozwieszać ogłoszenia, przyznano jej zasiłek okresowy na maj i czerwiec w kwocie 317 zł miesięcznie, zasiłek celowy w kwocie 150 zł na zakup żywności w ramach programu rządowego, zasiłek celowy w wysokości 100 zł na środki czystości i pampersy dla dziecka.

– Podczas wywiadu pani Monika została powiadomiona, że pomoc zostanie udzielona w pierwszym terminie wypłat w

maju. Została poinformowana również o możliwości wsparcia ze strony Polskiego Czerwonego Krzyża w formie ubrań dla dziecka oraz środków czystości. Dział Świadczeń Rodzinnych MOPR wypłaca jej zasiłek rodzinny w kwocie 68 zł miesięcznie, ponadto rodzina objęta jest wsparciem pedagogicznym w celu usprawnienia do funkcjonowania w społeczeństwie – pisze do nas rzecznik ratusza.

Solidarność polskich mam

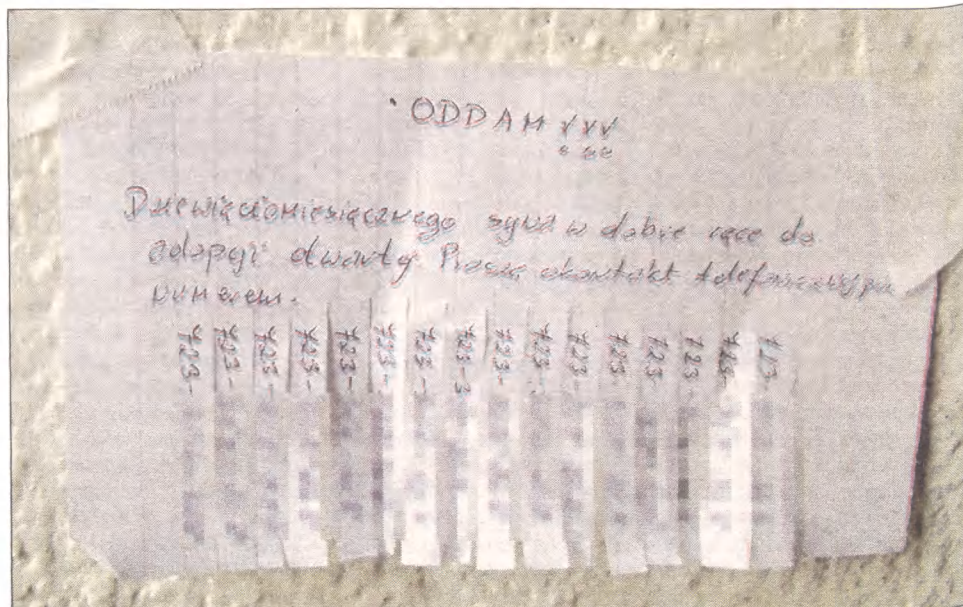
Ale nasza publikacja znajduje też inny oddźwięk. W re-

dakcji urywają się telefony, skrzynka poczty internetowej kipi od e-maili. Poruszeni desperacją kobiety ludzie chcą pomóc, byleby tylko nie musiały oddawać dziecka. Słupszczanie przynoszą pampersy, odżywki dla niemowląt, kremy, chusteczki i oliwki do pielęgnacji skóry Oliwiera, ciuszki. Dostajemy m.in. e-maile od internetek z forum internetowego dla mam, na którym w ciągu kilku godzin skrzyknęło się kilkadziesiąt chętnych do pomocy Monice oraz od pracownic ze słupskiego MZK. Pytają, jak skon-



Marcin Barnowski przez kilka dni w redakcji „Głosu” przyjmował dary dla pani Moniki.

Fot. Łukasz Czap



Ogłoszenie wisiało w kamienicy w centrum miasta w Słupsku.

Fot. Łukasz Czap



Poruszyła lawinę serc.

też ubranek. Ale żeby tak się stało, jego matka musiała wykonać dramatyczny gest. Zbulwersowała nim cały kraj.



Fot. Łukasz Capar

to krzyk rozpacz.

taktować się z desperatką, aby przekazać jej przydatne rzeczy, zebrane przez „mamy z MZK”. Gospodarstwo agroturystyczne ze Swołowa oferuje matce i jej synkowi pokój do zamieszkania, jedzenie, a zwłaszcza kozie mleko. Jedna ze słupskich firm sprzedających kominki jutro zorganizuje festyn „Wielkie Grillowanie” przy ul. Portowej i zapowiada, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży grillowanych potraw przekaże na potrzeby pani Moniki.

Wzruszające są telefony od Polaków z zagranicy, którzy o desperackim szamotaniu się słupskiej samotnej matki dowiadują się poprzez internet. Pan Farid, Polak pochodzenia tatarskiego, dzwoni do nas z New Jersey w USA i prosi o adres, na jaki ma przelać paczkę. Z ofertami pomocy dzwonił też do nas z USA mieszkający Flordy i Illinois.

– Wiem, na jakim poziomie jest opieka społeczna w Polsce. Sama jeszcze niedawno byłam samotną matką z dwójką małych dzieci. Dobrze wiem, jak wygląda życie w kraju i z jakimi problemami musi borykać się ta dziewczyna. Cztery lata temu wyszłam za mąż za Niemca. Teraz mieszkam w Bawarii i stąd jestem w stanie trochę pomóc tej pani – mówi pani Elwira.

Sporo jest telefonów z Irlandii i z Anglii. Dzwonią młodzi ludzie, którzy wyjechali

tam z Polski za chlebem. Stamtąd wspomagają swoje rodziny, pozostawione w Polsce, ale gotowi są też podesłać coś pani Monice.

– Nie wiedziałam, że to moje ogłoszenie wywoła taki odzew. Byłam zdesperowana, gdy je rozwieszałam, bo już nie miałam na pieluchy, synek pływał w moczu i płakał z głodu – mówi wzruszona dziewczyna w momencie, gdy w naszej redakcji pakuje do wózka dary przekazane przez czytelników. Uśmiecha się. Podnosi do góry prawy kciuk na znak, że już jest dobrze, że jest OK.

W czwartek z ofertą pomocy zgłosił się do pani Moniki pilski poseł Prawa i Sprawiedliwości, Maks Kraczkowski. Zaofertował, że będzie jej wspierał wpłacając na jej konto co miesiąc, przez pół roku, 500 złotych. Zaprosił ją też wraz z dzieckiem na dwutygodniowe wakacje do Konstancina pod Warszawą, gdzie samotna matka mają się zaopiekować jego rodzice. Obiecał także pomoc Instytutu Polska Racja Stanu 2010, z którym jest związany. – Chcę pomóc, żeby nie musiała oddawać dziecka. Instytut pomoże jej zdobyć jakiś zawód i znaleźć pracę. Jej historia uświadomiła mi, że rząd zamiast pomagać autentycznie potrzebującym, rozwija tylko instytucje mające udzielać takiej pomocy, wydając ogromne pieniądze na

etaty i programy pomocowe itp – powiedział nam wczoraj poseł Kraczkowski.

Uczucie osamotnienia

Monice chce też pomóc młoda mama ze Słupska, która zna ją ze szpitalnego oddziału patologii ciąży. W ubiegłym roku obie leżały w sąsiednich łóżkach z sobą salach. – Nie wiedziałam, że jest w aż tak złej sytuacji. Owszem, do szpitala nikt jej nic nie przynosił. Było widać, że nie jest dobrze sytuowana. Ale żeby aż musiała oddawać dziecko? Przecież ona dla niego jest wszystkim. Boże, trzeba jej pomóc. Sama nie jestem bogata, ale rzeczami się z nią podzielę – mówi.

Są też mniej przychylne reakcje. Gdy sprawę relacjonują prawie wszystkie ogólnopolskie media, Monice, za bulwersujące ogłoszenia, publicznie potępia w Warszawie posłanka Iwona Guzowska z PO. Mówi, że trzeba zbadać, czy słupszczanka „na pewno jest w pełni rozumu”. W internecie pojawiają się wpisy, że Monika to cwaniara, która celowo epatuje ogłoszeniami, aby wyłudzić pomoc i zemścić się na swoim byłym chłopaku.

– Za jakiś czas inne matki zaczną rozlepieć takie ogłoszenia, byle tylko zdobyć jakąś pomoc, i nawet na to ludzie się uodpornią. Zastanawia mnie, do jakiego kroku posuną się

inni, aby zyskać podobny efekt – zauważa jeden z naszych czytelników.

Ojciec dziecka jest przekonany, że ogłoszenia są obliczone na osiągnięcie rozgłosu i że są wymierzone w niego. Przyznaje, że ma kłopoty ze spłatą alimentów, bo stracił pracę w jednej z firm budowlanych. Przyznaje, że jest w konflikcie z byłą narzeczoną.

– Mieliliśmy pracę w Błoniu pod Warszawą, ona była zatrudniona w firmie kosmetycznej, ale nie chciała pracować. Dwie lewe ręce. A teraz chce oddać moje dziecko jak jakąś rzecz! – mówi z pretensją.

– Byłam w ciąży, źle się czułam, zresztą pod koniec wyłączałam w szpitalu. Nie mogłam pracować – tłumaczy Monika.

Władysław Hałasiewicz, psycholog ze Słupska, nie wierzy, by kogokolwiek w Polsce obiektywna sytuacja zmuszała do kolportowania bulwersujących ogłoszeń o oddaniu dziecka. Przyznaje, że wśród samotnych kobiet oddających dzieci do adopcji, znaczący procent stanowią te, które robią to z biedy. – Ale zwykle nie jest to jedyny powód. Duży wpływ mają też relacje z partnerem, który jest ojcem dziecka. Uczucie opuszczenia przez mężczyznę, jego brak zainteresowania dzieckiem źle odbija się na psychice matki – podkreśla.

Niezgoda rujnuje

Rodzice Oliwierka przyznają, że jeszcze w marcu próbowali się pogodzić, ale nic z tego nie wyszło. Teraz się procesują. Były partner wniósł już o obniżenie alimentów, bo jak twierdzi, na płacenie 700 zł miesięcznie go nie stać. Oboje korzystają z pomocy zawodowych prawników.

Monika nie ma jeszcze sprezyzowanych planów na przyszłość. Pomoc, którą otrzymała po naszej publikacji, pozwoli jej przetrwać z dzieckiem kilka najbliższych tygodni. Potem planuje oddać dziecko do żłobka i poszukać pracy. – Po tym artykule Urząd Pracy zaproponował mi już nawet zatrudnienie w charakterze sprzątaczk – mówi. Ze Słupska wyprowadzać się nie chce.

W kolejnej rozmowie dowiadujemy się, że interesuje się malarstwem i przed urodzeniem dziecka tworzyła obrazy. Podsuwamy plan: niech namaluje Oliwierka i da obraz na aukcję, z przeznaczeniem środków uzyskanych ze sprzedaży na rzecz dziecka.

– Pomyślę o tym. Tylko nie wiem, czy w sytuacji, kiedy wielu ludzi nie ma na chleb, znajdują się chętni do licytacji mojego obrazu – zamyka rozmowę. ■

Opinia



Marek Michałak, rzecznik praw dziecka

– Jedno jest pewne. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Abstrahując od szczegółów, dziecko nie jest przedmiotem, który można po prostu oddać, gdy się wyjeżdża na urlop, albo gdy zaistnieje zła sytuacja materialna, a

potem wziąć je sobie z powrotem. Rozumiem, że ktoś szukał w ten sposób jakiegoś wyjścia z dramatycznej sytuacji, a zdarzają się jeszcze gorsze wybory. Ale tak nie powinno być. Z informacji, które do mnie napływają, nie wynika, aby instytucje w Słupsku złamały procedury i coś zaniedbały. Dziś podjąłem decyzję o monitorowaniu tej sprawy. Jako Rzecznik przystąpiłem jako strona do postępowania przed sądem rodzinnym w sprawie dotyczącej ustalenia aktualnej sytuacji opiekuńczo-wychowawczej tego dziecka.

Fot. Archiwum M. Michałaka

Opinia



Prof. Jacek Leoński, socjolog z Uniwersytetu Szczecińskiego

– Myślę, że te bulwersujące ogłoszenia to odosobniony przypadek. Takie pojedyncze sytuacje mogą się zdarzyć w znacznie bogatszych krajach od Polski i zdarzają się. Pomijając możliwe drugie dno, tkwiące w tej sytuacji – na

przykład autentyczny zamiar pozbycia się dziecka pod pretekstem złej sytuacji materialnej – to zabrakło chyba dobrego kontaktu między osobą potrzebującą pomocy, a tymi, którzy jej udzielają. Przy czym mam tu na myśli nie tylko opiekę społeczną, ale także rozmaite organizacje pozarządowe, których jest wiele, w tym te kościelne. Inną kwestią jest coraz powszechniejsza niedojrzałość społeczna partnerów. Zmieniły się normy społeczne: częściej niż kiedyś związki rozpadają się, gdy pojawiają się trudności i konflikty.

Fot. Andrzej Szoldki

Opinia



Siostra Małgorzata Glanc, diecezjalny Dom Samotnej Matki w Koszalinie

– Oddanie dziecka przez matkę to niewyobrażalny dramat. Nie wierzę, by mogła zaistnieć obiektywnie sytuacja, która by do tego kobietę zmuszała, wbrew jej woli. Jest faktem, że wiele samotnych

matek, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, nie radzi sobie z biurokratycznymi formalnościami, niezbędnymi przy staraniu się o pomoc socjalną. Ale możemy je przyjąć i dopiero potem pomóc w załatwianiu papierków. Nikt nie musi oddawać dziecka. Ale te ogłoszenia, to znak coraz gorszych czasów. Podobno niedawno w Koszalinie pewna kobieta przytwardziła do lodówki kartkę, że zrzeka się czwórki swoich dzieci i poszła sobie ze swojego mieszkania w świat, zostawiając w nim dzieciaki.

Fot. Radosław Kosiński

Jak pomóc

Osoby pragnące pomóc pani Monice mogą się kontaktować z naszą redakcją pod nr tel. 697 770 219 lub ze słupskim Caritasem przy ul. Niedziałkowskiego 7, tel. 59 840 34 03, codziennie w godzinach od 9 do 12.

Uwaga: pampersy, odżywki i ubranka na pewno się nie zmarnują. Tylko w Słupsku mieszka około 500 samotnych matek, których trudna sytuacja materialna zmusza do korzystania z opieki społecznej.



Posłuchaj hitów Stewarta

ROZDAJEMY BILETY 11 czerwca na toruńskiej Motoarenie dla 20 tysięcy fanów wystąpi Rod Stewart. Dla naszych Czytelników mamy dwie podwójne wejściówki.

Joanna Kręzelewska

joanna.krzelewska@mediaregionalne.pl

Już wiadomo, że na widowni stadionu Motoarena przy ul. Pera Jonssona 7 w Toruniu pojawi się między innymi pięściarz Dariusz Michalczewski. Obecni będą również członkowie legendarnej niemieckiej grupy Scorpions. Koncertu Roda Stewarta wysłuchają wspólnie z tysiącami polskich fanów.

Do tej pory Stewart wystąpił w Polsce tylko raz – 26 lipca 2007 roku w Gdańsku. Artysta ma 66 lat, 250 milionów sprzedanych płyt i singli oraz bogatą, usianą wzlotami i upadkami karierę. Jego charakterystycznie zachrypnięty głos wciąż przyciąga tłumy, a sam Rod Stewart przeżywa prawdziwy renesans swojej popularności. Dowód? W ubiegłym roku Rod Stewart na swoich koncertach zarobił 32 miliony dolarów. W sumie sprzedano 314 tysięcy biletów

na jego występy, a każdy koncert artysty podziwiała średnio ponad 16 tysięcy fanów.

Na toruńskim koncercie usłyszeć będzie można największe przeboje z solowego dorobku szkockiego artysty, który, choć urodził się w Londynie, zawsze podkreślał, że czuje się Szkotem. Spodziewać się więc możemy takich hitów, jak: „Maggie May”, „Angel”, „Sailing” czy „Forever Young”. W jego piosenkach usłyszeć możemy zarówno sporo rocka, elementów folku, country, bluesa i popu. Tworzą one też jedyny w swoim rodzaju klimat, o czym może świadczyć fakt, że piosenka „Tonights The Night” zajęła drugie, a „Da Ya Think I’m Sexy” dziesiąte miejsce w rankingu najseksowniejszych utworów ostatniego półwiecza amerykańskiego „Billboard”.

Ile jest w tym prawdy, najlepiej sprawdzić osobiście. Koncert na Motoarenie rozpocznie



Stewart zaczął swoją muzyczną karierę we wczesnych latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku w ekipie folkowego piosenkarza Wizza Jones’a. Największą sławę artyście przyniósł trzeci solowy album „Every Picture Tells a Story”.

Fot. Archiwum organizatora

się o godz. 21, a w sprzedaży dostaniemy jeszcze wejściówki na to wielkie muzyczne wydarzenie. Ich cena jest różna – od 160, przez 220, 260, po 610 złotych. Można je kupować za po-

średnictwem strony www.ticketpro.pl oraz w sieci salonów Empik i Media Markt.

– Najtańszych biletów, po 86 złotych, nie ma już od dłuższego czasu. Wszystko wska-

zuje na to, że w najbliższych dniach skończą się również bilety VIP. A warto przypomnieć, że jako organizatorzy przygotowaliśmy 1000 tego rodzaju biletów. Fanów, którzy chcą zobaczyć Roda Stewarta w najbardziej komfortowych warunkach, nie brakuje – mówi Mateusz Pawlicki z agencji Prestige MJM, która wraz z Urzędem Miasta w Toruniu jest organizatorem koncertu.

Popularnością cieszą się także bilety po 260 złotych.

– Chętnych przybywa z każdym dniem – mówią organizatorzy. – Warto więc zabezpieczyć się i już teraz zapewnić sobie uczestnictwo w tym wyjątkowym wydarzeniu. Rod Stewart będzie w Polsce dopiero po raz drugi i nie wiadomo, kiedy pojawi się kolejna okazja, by podziwiać jednego z najwybitniejszych piosenkarzy XX wieku na żywo – wyjaśnia Jarosław Galewski, rzecznik prasowy Prestige MJM. ■

Hitowa premiera

16 maja do sklepów trafi wydawnictwo Roda Stewarta zatytułowane „The Best of... The Great American Songbook”. To zestaw nagrań z obsypanej nagrodami serii „Songbook” oraz jeden niepublikowany dotąd utwór „You’ll Never Know”.

Rozdajemy bilety

Chcesz wygrać podwójne zaproszenie na koncert Roda Stewarta? Weź udział w naszej zabawie. Dla Czytelników przygotowaliśmy dwie podwójne wejściówki. Żeby je zdobyć, trzeba odpowiedzieć na pytanie: W jakiej europejskiej stolicy urodził się Rod Stewart? Odpowiedź wysyłajcie SMS-ami pod nr: 73466. W treści SMS-a trzeba wpisać: GLOS.ROD, a po spacji odpowiedź. Nasza zabawa potrwa do 22 maja do północy. Koszt SMS-a to 3,69 zł z VAT.

REKLAMA

posesja
SŁOWIŃCÓW

SPOKÓJ W SERCU MIASTA

NOWA INWESTYCJA
LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE



KOKOBRZEG UL. SŁOWIŃCÓW



WWW.PRO-BUD.PL TEL. 094 35 256 45

Jedną bramą wpływają do piekła i nieba

NA FALI Szlak św. Wawrzyńca – jego twórcy nazwali go ósmym cudem świata. Aby jednak tego cudu doświadczyć, najpierw trzeba przekroczyć bramę do piekła – mówią marynarze. A ci, którzy znają ów szlak, dodają, że ten most się przeobraża – kiedy opuszczają St. Lawrence Seaway.

Piotr Jasina
z portu Cleveland
piotr.jasina@mediaregionalne.pl

Nasz szlak zaczął się już w holenderskim porcie IJmuiden, gdzie na Isadorę, należąca do Polskiej Żeglugi Morskiej, załadowano zwoje blachy, blisko 22 tys. ton. Dla amerykańskich fabryk samochodowych. Zostaną wyładowane w portach: Cleveland nad jeziorem Erie oraz Burns Harbor nieopodal Chicago, nad jeziorem Michigan. Do pokonania ocean. Ale dla marynarzy Atlantyk, nawet sztormowy, to nie nowego. – Do wszystkiego idzie się przyzwyczaić – pocieszał bosman Janusz Młynarczyk. Odbiwał swój 49. rejs, ja pierwszy.

Najpierw do piekła

Dla tych, którzy znają już szlak św. Wawrzyńca – punktem zwrotnym był Montreal, położony tuż przed wejściem na Wielkie Jeziora Amerykańskie, i właśnie most. Brama do piekła – tak go nazywają marynarze.

– Dlaczego? Popłyniesz, zobaczysz – odparł Rafał Pelszyk, chief officer na Isadorze. Do portów Wielkich Jezior na statkach PZM pływa od 7 lat.

Posuwaliśmy się w górę rzeki św. Wawrzyńca (St. Lawrence River), zmierzając nieuchronnie do feralnego miejsca. Jest! Pojawił się most. Stawał się coraz większy. Przepłynęliśmy pod nim, przekroczyliśmy piekielną bramę. Co dalej? Kanał.

Zamajaczyła pierwsza śluza. – St. Lambert Lock – poinformował Wojciech Żywucki, trzeci officer. Miał wachtę na mostku kapitańskim.

Isadora bardzo powoli wsuwała się do środka. Na mostku słychać tylko komendy pilota, kapitana, chiefa. Cumowanie. Śluza zaczęła szybko wypełniać się wodą, unosząc niby łupinkę orzecha statek ważący ponad 30 tys. ton.

Popłynęliśmy dalej. Ale już 5 metrów wyżej nad poziomem morza. Po godzinie dotarliśmy do kolejnej. Śluza o wdzięcznej nazwie St. Catherine uniosła nas o ponad 10 metrów.

Potem Lower i Upper Beauharnois. Są blisko siebie. Na

każdej masowiec windowany był do góry po kilkanaście metrów. Na Snell Lock nawet 14 metrów.

I tak siedem śluz po kolei, w 18 godzin.

Trudny szlak

– Szlak jest po prostu trudny nawigacyjnie – wyjaśnia chief. – Słuz są bardzo wąskie, manewrowanie wymaga precyzji, za każdym razem rzućcie cum, naciąganie lin, by statek stabilnie utrzymywał pozycję. Zwalnianie cum, zwijanie lin. Wszystko wymaga koordynacji pilota, kapitana, oficerów, mechaników, marynarzy na dziobie i rufie – dodaje.

A Isadora nie ułatwia. Zbudowana specjalnie na Szlak Wielkich Jezior zajmuje niemal całą śluzę. Ma 200 metrów długości i 23,6 m szerokości. Od burt do ścian z każdej strony jest zaledwie po kilkanaście centymetrów. Bardzo ciasno.

Maszyny też dostają po garach. – Mechanicy cały czas muszą być czujni – przyznaje Zbigniew Anastaziak, starszy mechanik. – Silniki, agregaty są bardzo obciążone. Przed wejściem i w samej śluzie wykonuje się przecież mnóstwo manewrów.

Po siódmej śluzie – kierunku jezioro Ontario. A potem Welland Canal. To system ośmiu śluz. Łączy jezioro Ontario z jeziorem Erie. Erie leży już na wysokości 174 m n.p.m. Wyżej jest tylko Superior (w tłumaczeniu jezioro Górne). Znajduje się 183,5 m n.p.m. Ostatnia śluza St. Marie, łączy je z jeziorem Huron. Kapitan Isadora Stanisław Sobol po jeziorach pływa od 10 lat.

– Co jest najgorsze na St. Lawrence Seaway? – pyta retorycznie. – Trafic na Welland Canal nocą. To są bardzo trudne śluzy, a w dzień jest zawsze łatwiej manewrować statkiem.

Kapitan chyba zaklął rzeczywistość. Problem z cylindrem na jeziorze Ontario, dwie i pół godziny dryfowania. Na pierwszą śluzę Welland Canal trafiliśmy przed północą.

Osiem potężnych śluz między portami Weller i Colborne. W każdej Isadora unosiła się

po 14, 15 metrów. Dalej już jezioro Erie. Ale tym samym szlakiem trzeba będzie wracać.

– Kiedy spływamy z jezior, ten sam „piekielny” most staje się bramą do nieba – wyjawia Rafał Pelszyk. – Jeszcze zwykłe w Quebecu dosypujemy zboża do ładowni. I znowu rze-

ką św. Wawrzyńca, ale już w kierunku Atlantyku – mówi.

Dlaczego Kanada i USA zdecydowały się na tak gigantyczną inwestycję, otwierając drogę statkom oceanicznym?

Amerykanie w regionie jezior zlokalizowali 40 procent krajowej produkcji, Kanadyj-

czycy aż 60 procent. I jedni, i drudzy rozwinęli tu przemysł metalurgiczny, papirniczy, Amerykanie motoryzacyjny.

Poza tym znajdują się tu ogromne obszary upraw rolnych. Rocznie transport na szlaku św. Wawrzyńca to ok. 40 mln ton ładunków.

Jednym z największych przewoźników oceanicznych na St. Lawrence Seaway jest Polska Żegluga Morska.

Szczeciński armator rocznie do portów Wielkich Jezior i z powrotem transportuje blisko milion ton najróżniejszych ładunków. ■



energa first minute

Zatrzymaj cenę lub korzystaj z rabatu, zanim pójdziesz w dół!

5%	
STOP	STAŁA CENA
5%	MAJ
4%	CZERWIEC
3%	LIPIEC
2%	SIERPIEŃ
1%	WRZESIEŃ
0%	PAŹDZIERNIK

Zatrzymaj dobrą cenę lub skorzystaj z obniżki procentowej. Wybierz ofertę ENERGA First Minute.

Już teraz pomyśl o przyszłości! Skorzystaj ze specjalnej oferty Smart Eco i wybierz rozwiązanie dla swojej firmy:

- 1) **zatrzymaj cenę** – kup energię elektryczną na 2012 r. po cenach z 2011 r. albo
- 2) **skorzystaj z rabatu** – do końca maja podpisz umowę z firmą ENERGA-OBRÓT na kolejny rok lub dwa lata, a otrzymasz nawet do 7% rabatu.

Uwaga: im wcześniej się zdecydujesz, tym wyższy rabat otrzymasz. Najatrakcyjniejsze oferty dostępne do końca maja.

To proste! Wystarczy złożyć lub wysłać krótki wniosek.

Więcej informacji na www.smarteco.pl Infolinia: 55/55 55 555





To ten most: niebiański albo piekielny. Zależy, w którą stronę płynie statek.

Fot. Piotr Jasina

magazyn

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki to myśl Valeriu Butulescu: Sława jest jak woda – szklanka gasi ci pragnienie, rzeka cię topi.

U W A G A

Specjalna oferta
prenumeraty FILM+,czyli niezapomniane
polskie seriale rodzinne

W czerwcu jedenasta płyta DVD

Pierścień
i róża

Zamówienia prenumeraty pocztowej „Głosu” w wersji FILM+ w cenie 31 złotych do 25 maja przyjmują listonosze i urzędy pocztowe. Jeśli korzystasz z prenumeraty porannej spytaj o szczegóły oferty dostawcę gazety. Możesz też wysłać pod nr 71466 SMS o treści **glos.filmpius** (koszt SMS-a: 1,23 z VAT) lub zadzwonić pod nr tel. **94 347 35 37** (pon.-pt. w godz. 9-15).

Dla najmłodszych
Czytelników

PRENUMERATA Zamów prenumeratę „Głosu” na czerwiec i spraw swojemu dziecku lub wnukowi niezwykle prezent – płytę z piosenkami dla najmłodszych!

Joanna Boroń
joanna.boron@gk24.pl

Specjalnie dla naszych wier-
nych Czytelników wybra-
liśmy zestaw piosenek dla
najmłodszych. Na liście są
utwory, które każdemu z nas
miło kojarzą się z dzieciństwem.
Wśród nich na pewno są pio-
senki, które Was, lub wasze po-
ciechy świetnie znają, albo bez-
względnie powinny poznać.
„Aaa kotki dwa”, „Małe pieski
dwa”, czy „My jesteśmy kra-
snotrudki” to klasyka dzieci-
ęcych przebojów. Na płycie
znajdziecie wiele, wiele więcej
pięknych piosenek dla pociech.

Piosenki, podobnie jak wier-
szy i bajki, rozwijają wy-
obraźnię dziecka. Są bardzo
dobrym narzędziem w cwi-
czeniu pamięci, a do tego
jakim przyjemnym! Prak-
tycznie każdy maluch lubi
śpiewać. Nauka tekstu nie
jest męczącym recytowaniem
linijek.

Zawsze przecież można
włączyć płytę z nagraniami
dla dzieci i śpiewać z woka-
listą. Dzisiejsze piosenki dla
dzieci różnią się od tych,
które zapamiętały z dzieciństwa
obecne młode mamy. Ale do klasyki
warto wrócić. Dobre piosenki pozytywnie
działają na psychikę dziecka, potrafią
skutecznie poprawić nastrój, pomagają
wyrazić emocje, wyciszyć lub też pobu-
dzić do działania. Dzięki nim dziecko po-
znaje świat, poszerza zasób słownictwa.
Przygotowuje się do czytania ze zrozu-
mieniem.

Teraz możecie zrobić maluchom nie-
zwykle upominek – najpiękniejsze dzie-
cięce piosenki i kołysanki. A może sami
macie ochotę cofnąć się do lat swojego
dzieciństwa? To proste – zostańcie Pre-
numeratorami „Głosu” na czerwiec!
Prócz innych niewątpliwych zalet pre-
numeraty (gazeta codziennie bez wycho-
dzenia z domu i to w świetnej cenie) trafi
do Was płyta z piosenkami dla najmłod-
szych. ■



Jak zamówić prenumeratę na czerwiec?

Wyjątkowa płyta z ulubionymi piosenkami dzieci, będzie dostępna za darmo tylko w prenumeracie „Głosu”. Nie będzie można jej kupić z gazetą w punktach sprzedaży prasy.

By ją otrzymać wystarczy zamówić prenumeratę na czerwiec.

Przy okazji można zaoszczędzić. W podstawowej formie prenumerata pocztowa kosztuje tylko 27 złote.

Prenumeratę na czerwiec można zamówić **do środy, 25 maja** u listonoszy, w urzędach pocztowych lub u innych dostawców „Głosu”.

Można też zadzwonić pod nr tel. 94 347 35 37 (w godz. 9-15)

lub wysłać pod nr 71466 SMS o treści **glos.prenumerata** (koszt SMS-a: 1,23 z VAT).

Zamów prenumeratę na czerwiec i spraw radość swoim pociechom!

KONKURS DLA PRENUMERATORÓW!

SZCZĘŚLIWA DZIESIĄTKA

10

- ★ Trwa konkurs dla Prenumeratorów
- ★ By mieć szansę na wygraną gotówki, wystarczy zebrać komplet 10 kuponów (poniżej zamieszczamy kupon 4). Następne będą ukazywały się w „Głosie” co tydzień, w piątki do 24 czerwca.
- ★ Komplet 10 kuponów należy przesłać lub dostarczyć do 8 lipca do redakcji „Głosu” (adresy w stopce redakcyjnej).
- ★ Lista nagrodzonych ukaże się w „Głosie” w poniedziałek, 11 lipca br.
- ★ Informacje o konkursie pod nr tel. 94 347 35 42.
- ★ Regulamin do wglądu w siedzibach redakcji (adresy w stopce redakcyjnej).

Konkurs dla Prenumeratorów Głosu

- ★ Wytnij i zachowaj ten kupon.
- ★ Zbierz 10 kolejnych kuponów, które do 24 czerwca, co tydzień w piątki będą ukazywać się w „Głosie”.
- ★ Komplet kuponów prześlij do 8 lipca do redakcji „Głosu”.

Pula nagród to aż 5000 złotych!

KUPON

4/10

Niebawem finał



Galeria Słupsk



PLEBISCYT Już jutro do „Głosu Pomorza” dołączymy 12-stronicowy dodatek o plebiscycie Mała Miss i Mały Mister 2011. Są w nim zdjęcia wszystkich kandydatek i kandydatów.

Marcin Markowski
marcin.markowski@mediaregionalne.pl

W tym roku nasz plebiscyt cieszył się ogromnym zainteresowaniem czytelników. Do zabawy zgłoszono aż 145 maluchów z całego regionu od wieku niemowlęcego do 7 roku życia. Do wczoraj do godz. 18 można było oddawać głosy za pomocą kuponów drukowanych w gazecie. Wszystkie dokładnie podliczyliśmy i dodaliśmy je do puli kandydatów.

Od dzisiaj można głosować na dzieci wyłącznie za pomocą SMS-ów. Każde z dzieci ma przypisany numer, który należy wpisać w treści wiadomości. Prawidłowo oddanym głosem w plebiscycie jest SMS wysłany do 15 maja 2011 r. do pónocy.

Tytuł Małej Miss i Mistra 2011 otrzymają dzieci, które zdobędą najwięcej głosów w każdej z dwóch kategorii. Po zakończeniu głosowania nazwiska laureatów plebiscytu zostaną zamieszczone na łamach naszego dziennika oraz na stronach serwisu internetowego www.gp24.pl, w którym możecie na bieżąco śledzić przebieg głosowania.

Laureaci pierwszych miejsc w każdej z kategorii otrzymają netbooki wraz z pakietem programów multimedialnych.

Natomiast laureaci drugich i trzecich miejsc otrzymają dodatkowo miesięczny karnet na dowolne warsztaty do Rodzinnego Centrum Inicjatyw Sztuki – Elementy Edukacji w Słupsku. Pierwsza trójka dzieci z każdej z dwóch kate-



Olivier Grad, ubiegłoroczny Mały Mister z mamą.

Fot. Kamili Nagórek

Jak głosować

Głosowanie na uczestników plebiscytu odbywa się już tylko za pomocą SMS-ów. Oddanie głosu polega na wysłaniu na numer 71466 SMS-a o treści: GP.MISS.xx (gdzie xx to numer kandydatki z listy) lub

GP.MISTER.xx (gdzie xx to numer kandydata z listy). Koszt wysłania SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego telefonu można wysłać nieskończoną liczbę SMS-ów, na każdego z kandydatów.

Uroczysta gala

Wszystkie maluchy biorące udział w plebiscycie otrzymają słodki upominek oraz wezmą udział w gali kończącej naszą zabawę. Im-

preza odbędzie się 4 czerwca w Galerii Słupsk. Dla maluchów zostanie przygotowanych wiele atrakcji, a zwycięzcy otrzymają nagrody.

gorii otrzyma dodatkowo maskotkę.

Z kolei pierwsze dziesięć dzieci z każdej z dwóch kategorii otrzyma dyplom oraz swoje zdjęcie w formacie zbli-

żonym do A1, wykonane podczas sesji zdjęciowej w studio Foto-Kadr w Słupsku.

Regulamin plebiscytu jest na stronie www.gp24.pl w zakładce Serwis specjalne. ■

Mamy już stu kolarzy



ZABAWA Rośnie liczba chętnych do udziału w 39. Dziecięcych Wyścigach Kolarskich „Głosu Pomorza”. Na zgłoszenia czekamy.

Zabawa odbędzie się w sobotę, 4 czerwca. Wielkie ściganie odbędzie się tradycyjnie na boisku III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Zaborowskiej w Słupsku. Partnerami imprezy są Koncern Energetyczny Energa oraz firma Mleczny Start. W zawodach mogą wziąć udział dzieci urodzone w latach 1999 – 2008. W zależności od wieku, będą się ścigać na dystansach od 40 do 400 metrów.

Do zawodów zgłosiła się już ponad setka dzieci i każdego dnia napływają kolejne zgłoszenia. Dla wszystkich dzieci przygotowaliśmy słodkie upominki, a dla najlepszych nagrody i zdjęcia w gazecie. Animatorzy przygotowują wiele gier, zabaw i konkursów dla dzieci. Atrakcje dla maluchów i ich rodziców czekać będą również w ogródku „Głosu Pomorza”.

Na miejscu będzie można kupić wydanie gazety z dołączonymi za darmo gadżetami. Wśród wszystkich, którzy je kupią, rozdajemy atrakcyjne nagrody, które z pewnością przydadzą się w domu i podczas grillowania. Na stanowisku „Głosu” dzieci będą też mogły pomalować sobie twarze, a także wziąć udział w grach i konkursach.

Dla wszystkich zawod-

ników paczki ufunduje sieć sklepów piekarniczych Przyjaciół Piekarni. Na miejscu będzie też serwis rowerowy Kavisbike, który za darmo wyreguje i naprawi sprzęt małych kolarzy. O bezpieczeństwo zadbają ratownicy medyczni z firmy Mag-Med z Ustki.

39. Dziecięce Wyścigi Kolarskie „Głosu Pomorza” rozpoczyna się 4 czerwca o godz. 10. Wpisowe – 8 zł (zawiera koszt ubezpieczenia dziecka).

DANIEL KLUSEK

Zapisy

Zgłoszenia dzieci przyjmowane będą w biurach ogłoszeń „Głosu Pomorza” przy ul. Henryka Pobożnego 19 i al. Sienkiewicza 20 w Słupsku. Biura czynne są od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 16.

Zapraszamy

Firmy, które są zainteresowane współpracą przy organizacji wyścigów, mogą się kontaktować z Katarzyną Głodek z działu promocji „Głosu”, nr tel. 59 848 81 16, e-mail: katarzyna.glodek@mediaregionalne.pl

Awanse posypały się jak z worka

ODZNACZENIA Tak wielu awansowanych i odznaczonych strażaków można zobaczyć tylko raz w roku – czyli na Dzień Strażaka.

W województwie pomorskim okolicznościowe uroczystości zorganizowano 9 maja w Dworze Artusa w Gdańsku.

Nagrodzonych wybierano na wniosek komendantów powiatowych. Część odznaczeń przyznawał minister spraw wewnętrznych i administracji, część prezydent RP – mówi Małgorzata Łazarecka z Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku.

W słupskiej komendzie straży pożarnej awansowano: na stopień starszego brygadiera – bryg. Andrzeja Gomulskiego, na stopień młodszego brygadiera – st. kpt. Kazimierza Kusza, na stopień starszego kapitana – kpt. Jarosława Popiela, kpt. Zbigniewa Stromskiego, kpt. Roberta

Smysła. Na stopień kapitana – mł. kpt. Grzegorza Falkowskiego. Złotym Medalem Za Długoletnią Służbę odznaczono – Dariusza Boguckiego, srebrnym – Andrzeja Gomulskiego, Andrzeja Czujko, Jacka Kryszakowicza, Roberta Laskowskiego, Jerzego Półtoraka, Krzysztofa Wróblewskiego. Brązowym Medalem Za Długoletnią Służbę odznaczono – Romana Dankowskiego, Jarosława Jankowskiego, Jarosława Popiela. Brązową Odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodzi otrzymał – Irena Jakubiszyn, Andrzej Teclaw. Dyplom Komendanta Głównego PSP wręczono Jackowi Olszynie.

W Lęborku odznaczono: srebrnym Medalem Za Długo-

letnią Służbę – Tomasza Lorocho, Jerzego Nikitiuka, Jana Drozda. Brązową odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodzi – Józefa Cyra, dyplom Komendanta Głównego PSP otrzymał Bogdan Madej.

W Komendzie PSP w Bytowie awansowano: na stopień młodszego brygadiera – st. kpt. Krzysztofa Rychtera, na stopień kapitana – mł. kpt. Adama Mohra. Odznaczono:

złotym Medalem Za Długoletnią Służbę – Henryka Lejka, srebrnym – Henryka Talewskiego, Antoniego Depkę-Prondzińskiego, Romana Ostrowskiego. Złotą odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodzi otrzymali: Lech Chrostowski, Marek Chojda, brązową Ryszard Broc. Medal im. Józefa Tuliszkowskiego – Lechowi Chrostowskiemu. (MAP)



STRAŻAK ROKU

KUPON ZGŁOSZENIOWY

STRAŻAK ROKU

Zgłaszam w kategorii (zaznacz odpowiednią kategorię):

☐ Strażak Zawodowiec 2011

☐ Strażak Ochotnik 2011

☐ Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej 2011

.....

(imię, nazwisko i jednostka kandydata lub tylko jednostka, którą zgłaszasz oraz telefon kontaktowy do strażaka)

Dane osoby zgłaszającej:

.....

(imię i nazwisko)

.....

(numer kontaktowy)

Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby plebiscytu „Strażak Roku 2011” przez Media Regionalne sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie ul. Prosta 51, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami). Oświadczam, że zostałem poinformowany o prawie dostępu do treści moich danych oraz ich poprawiania a także o dobrowolnym charakterze ich udostępniania. Oświadczam, że zapoznałem się z regulaminem plebiscytu, zrozumiałem go, akceptuję i zobowiązuję się do jego przestrzegania.

podpis:



Energa



sweetdeal.pl

Ostadzamy życie.

DZIŚ

50% rabatu

Mijo
Epil

na serię zabiegów falami radiowymi
w Mijo Epil w Słupsku

Kupuj
taniej!

Rabaty do 70%

Codziennie

nowe oferty!

wejdź na

www.sweetdeal.pl

Korzystaj z przyjaciółmi





piątek 13 maja 2011 r.

Na własną rękę, czy z biurem

FAJNE WAKACJE Pewnie właśnie w tej chwili zastanawiasz się, gdzie pojechać na urlop. Jeśli wybrałeś długą podróż lepiej jak najszybciej zdecyduj czy na urlop jedziesz z biurem podróży, czy organizujesz sobie wypoczynek sam.

Bogna Skarul

bogna.skarul@mediaregionalne.pl

Każda z tych form ma swoje wady i zalety. Pierwszą podstawową wadą samodzielnego wyjazdu jest to, że na długo przed urlopem musisz o wiele spraw zadbać jeszcze na miejscu.

– Ale to ma swoją dobrą stronę – twierdzi Krzysztof Drabicz, który przynajmniej dwa razy do roku wyjeżdża gdzieś daleko, ale przez ostatnie pięć lat sam już sobie organizuje urlop. – Bo przez te pół roku czekania na wakacje trochę żyje się tym nadchodzącym urlopem. Zdobywa się informacje o kraju, do którego chce się jechać, planuje się niemal dzień po dniu. To samo w sobie jest przyjemnością.

Ale pewnie nie dla tych, którzy lubią szybko sobie załatwiać sprawy i nie zastanawiać się nad przyszłym urlopem długo. Tym bardziej, że coraz więcej ofert biur podróży przewiduje opcję wypoczynku, która niekoniecznie wiąże się ze sztywnym planem zwiedzania.

Wszystko kosztuje

Jedną z największych zalet podróży samodzielnych jest to, że są one dużo tańsze od tych proponowanych przez biura podróży. A że w dobie internetu nie ma właściwie problemu z kupieniem biletów lotniczych, a także załatwieniem wiz i rezerwacją miejsc noclegowych, samoorganizacja urlopu cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

Okazuje się bowiem, że prawie wszystko na czym nam bardzo zależy, możemy zrobić sami i co ważne, to my decydujemy, gdzie będziemy spali i ile za to zapłacimy. Jeśli popełnimy błąd, będzie to nasz problem.

Ale należy pamiętać o paru bardzo ważnych sprawach. Przede wszystkim o ubezpieczeniu. Przed wyjazdem samodzielnym powinniśmy zadbać o ubezpieczenie zdrowotne, ubezpieczenie podróży, a także bagażu. Oczywiście możemy tego nie robić, ale miejmy świadomość, że później za wszyst-



Jeśli chcesz, aby twój urlop był rzeczywiście udany, już dziś powinienś go dokładnie zaplanować.

Fot. Andrzej Szolcki

kie działania podjęte np. przez służby medyczne danego państwa zapłacimy z własnej kieszeni.

Najważniejsza jest swoboda

Jedną z największych zalet wakacji organizowanych samodzielnie jest swoboda. Dotyczy to swobody zwiedzania, posiłków i miejsc noclegowych. Gdy już jesteśmy na miejscu to od nas zależy co i kiedy zwiedzamy, co i gdzie jemy. Ba, to my sami narzucamy sobie tempo zwiedzania muzeów czy katedr.

Natomiast minusem jest to, że do wszystkich tych obiektów musimy dojechać sami. Sami też musimy znaleźć połączenia, kupić bilety i zdać się na opisy zabytków lub wykupić opcję z przewodnikiem.

– Często więc jesteśmy zniechęceni poszukiwaniem na przykład miejsca gdzie kupuje się bilet tramwajowy lub autobusowy, aby dojechać do celu i w ogóle rezygnujemy z odwiedzania zabytku – opowiada Irena Polikowska, która ze swoją koleżanką wyjeżdża ze swoim ulubionym biurem podróży, ale ostatnio wybrały się

samodzielnie na wycieczkę do Rzymu. – Jak później przyjechaliśmy do domu to żalowałyśmy, że nie starczyło nam determinacji i jednak nie poczekałyśmy na odpowiedni autobus. Tego muzeum nie zobaczyłyśmy.

Jedź tam gdzie tubylcy, a nie turyści

W czasie samodzielnych wakacji dużo czasu traci się także na poszukiwanie miejsc noclegowych (nie zawsze da się je zarezerwować wcześniej) i knajpek z dobrym jedzeniem. Z drugiej strony to ta ciekawsza strona podróżowania, bo nigdy nie wiemy, co przyniesie nam dzień.

– Najbardziej lubię samodzielnie szukać sobie miejsc gdzie można coś zjeść – przyznaje Bogdan Tworkowski i opowiada, że jak był w Tajlandii to najlepsze co jadł, to były te wszystkie potrawy podawane ze straganów na ulicy. – Co prawda w pierwszych dniach pobytu trochę się bałem tam cokolwiek jeść, ale namówili mnie do spróbowania moi koledzy, którzy byli w Tajlandii już wcześniej i okazało się, że to było najlepsze żarcie

jakie kiedykolwiek miałem w ustach.

– Jedną z podstawowych zasad przy żywieniu się w obcym mieście jest szukanie takich miejsc, gdzie jedzą tubylcy, a nie turyści – podpowiada Irena Polikowska. – Poza tym to ogromna frajda odkrywanie nowych smaków i zapachów kuchni kraju, który zwiedzamy.

Wygoda kosztuje

Jeśli jednak wolimy absolutny komfort podczas urlopu, czyli nie martwienie się gdzie, kiedy i co jemy, a także gdzie śpimy i jakie atrakcje turystyczne powinniśmy zaliczyć, dobrym rozwiązaniem jest skorzystanie z usług biur turystycznych. To one dbają o to wszystko. Same załatwiają – najczęściej, choć nie zawsze – wcześniej sprawdzając oferty lokalne. Dobrą stroną urlopu z biurem turystycznym jest też to, że z góry, na długo przed wyjazdem na wypoczynek, wiemy ile będzie nas to wszystko kosztowało.

– I za ten komfort wolę od razu zapłacić, choć wiem, że to jest drożej – przyznaje Barbara Borowik, która wyjeżdża na

wakacje z dwójką dzieci. – Gdy już wyjeżdżam, biorę ze sobą tylko kieszonkowe i wsiadając do autobusu czy samolotu nie mnie już nie interesuje.

Pani Barbara chwali sobie urlopy zorganizowane, bo jak twierdzi, z dwójką dzieci jest to dla niej bezpieczniejsze.

– To nie ja martwię się jak dojechać z lotniska do hotelu, to nie na mojej głowie są sprawy związane z organizacją wycieczek do miejsc, które trzeba zobaczyć – tłumaczy.

Jeśli z biurem podróży...

Jeśli już zdecydowaliśmy, że ten najbliższy urlop zorganizuje nam biuro turystyczne, to wybierzmy się do niego jak najwcześniej. Bo to właśnie wtedy możemy wybrać sobie miejsce wypoczynku, o którym marzyliśmy.

Wchodzimy do biura, mówimy kiedy możemy wyjechać i ile pieniędzy jesteśmy w stanie wydać, a agent wyszuka dla nas odpowiednią ofertę. Zanim jednak podpiszemy umowę, przeczytajmy ją dokładnie. Lepiej wcześniej wiedzieć co w ramach umowy gwarantuje nam biuro i jakie mamy zobowiązania wobec or-

Sprawdź zanim podpiszesz umowę z biurem

■ Dobrze przed wyjazdem sprawdzić czy biuro turystyczne, z którym postanowiliśmy wyjechać na urlop ma ważne ubezpieczenie i jest wpisane do rejestru biur podróży, które prowadzi urząd marszałkowski danego województwa.

■ Zanim zdecydujemy się na usługi biura, popytajmy wśród znajomych o opinie. Najlepiej korzystać ze sprawdzonej firmy.

■ Informacji na temat biura podróży poszukaj w internecie. Tam też znajdziesz opinie klientów na temat hotelu, w którym zakwateruje cię biuro.

■ Coraz więcej jest na polskim rynku turystycznym biur podróży, które organizują wyjazdy, ale dla mniejszych grup i na zamówienie.

Gdy chcesz zamówić hotele:

■ www.booking.com (bardzo rzetelne opisy – większość popularnych kierunków już po polsku, dobry interfejs, możliwość wyboru wariantów zakwaterowania – rodzaj pokoju, wyposażenie, wersja wyżywienia itd, przyjazny i prosty system rezygnacji, w większości wypadków brak przedpłaty – nie ściągają z karty pieniędzy, traktują jedynie jako gwarancję na wypadek rezygnacji w ostatniej chwili (zasady przejrzystości opisane)).

■ www.agoda.com
■ www.venere.com
■ www.hotels.com
■ www.hrs.com – też popularne porównywanie ofert turystycznych

■ www.tripadvisor.com – bardzo dobre źródło informacji, możliwość wczytania się w opinie gości
■ www.lonelyplanet.com

ganizatora wakacji. Sprawdzamy dokładnie jaki jest plan podróży, gdzie będziemy spali, jakie środki transportu i pośilkę gwarantuje organizator, a także jakie są warunki odstąpienia od umowy i jakie obowiązują opłaty. ■

Gdy chcesz zamówić loty:

■ <http://en.momondo.com/> – wyszukiwarka tanich połączeń lotniczych z całego świata, porównuje ceny większości linii z wyłączeniem tych najtańszych typu Ryanair

■ www.aero.pl – podobna polska wyszukiwarka, ale nie zawsze ma te same najniższe połączenia. Warto osobno przeszukać tańsze linie, które latają z Berlina: Ryanair, Easyjet, Airberlin, Condor, Germanwings, Aerlingus

Co to znaczy:

■ **last minute** – (na ostatnią chwilę) oferta last minute, to bardzo często wyjazd tańszy, nawet o 50 proc. Wycieczka kupiona w systemie last minute jest pełnowartościową ofertą. Zazwyczaj zawiera te same atrakcje jakie ma wycieczka kupiona z wyprzedzeniem.

■ **all-inclusive** – dosłownie wszystko w cenie; oznacza, że w cenie wycieczki oprócz noclegu oraz pełnego wyżywienia wliczone są również wszelkie inne usługi

świadczone przez hotel (najczęściej zakres tych usług jest z góry podany przy opisie wycieczek).

■ **BB (bed and breakfast)** – termin używany przez biura podróży do określenia typu wyżywienia; oznacza, że poza noclegiem w ofercie (w cenie) znajduje się codzienne śniadanie.

■ **booking** – rezerwacja biletów, imprez i usług turystycznych.
■ **check-in** – zameldowanie, rejestracja; w lotnictwie oznacza pierwszy punkt rozpoczęcia podróży

– odprawę biletowo-bagażową, czyli miejsce nadawania bagażu, wydrukowania kart pokładowych oraz przydzielenie odpowiedniego miejsca w samolocie.

■ **entry tax** – podatek wjazdowy.
■ **HB (half board)** – termin stosowany najczęściej przez biura podróży oznacza, że w ofercie znajdują się dwa posiłki dziennie: śniadanie i obiadokolacja.

■ **OB (only bed)** – termin stosowany najczęściej przez biura podróży oznacza, że w ofercie znajduje się je-

dynie nocleg.

■ **szwedzki stół** – to forma podawania posiłku; oznacza, że klienci (turyści) mają do wyboru wiele potraw, spośród których mogą dowolnie wybierać; najczęściej posiłki gromadzone są na stole, do którego goście podchodzą i nakładają wybrane dania (bez ograniczeń najczęściej jednak nie ma możliwości wynoszenia dań na zewnątrz lokalu).

■ **tip** – napiwek.
■ **TO (tour operator)** – organizator turystyki; przedsiębiorca organizu-

jący imprezę turystyczną rozprawdający gotowe pakiety poprzez sieć agentów; jest odpowiedzialny za przebieg programu wycieczki, transport i zapewnienie opieki pilota.

■ **voucher** – dokument zawierający informację o organizowanej imprezie turystycznej (wyżywienie, zakwaterowanie, transfery, program), służy do rozliczeń między organizatorem imprezy a jego partnerami.

(BS)

13 - 15 maja

agata®
MEBLE

**nie
bujamy**

Regulamin akcji dostępny w salonach Agata Meble



5000

mebli i artykułów wyposażenia wnętrz

z rabatem do 10%

SZCZECIN - Prawobrzeże

ul. Wiosenna/Struga, (C.H. Gryf),

tel. 91 46 36 600

SŁUPSK - Bolesławice

ul. Wspólna 1, (C.H. Pod Wiatrakami),

tel. 59 84 20 142

www.peugeot.pl

KTO KALKULUJE NA CHŁODNO...



...TEN WYJEŻDŻA Z SALONU NOWYM
PEUGEOT 207 Z LIMITOWANEJ
SERII NICE JUŻ OD 42 500 ZŁ!

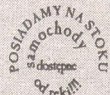
Model prezentowany na zdjęciu może różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,2 do 6,4 l/100 km, emisja CO₂: od 110 do 147 g/km.



Wykorzystaj okazję i wybierz Peugeot 207 z limitowanej serii nice z klimatyzacją i lakierem metalizowanym już od 42 500 zł. Jesteśmy dumni, że Peugeot 207 znalazł się na drugim miejscu w rankingu awaryjności przeprowadzonym przez ceniony niemiecki automobilklub ADAC. Sprawdź również ofertę na Peugeot 206+ z serii nice.



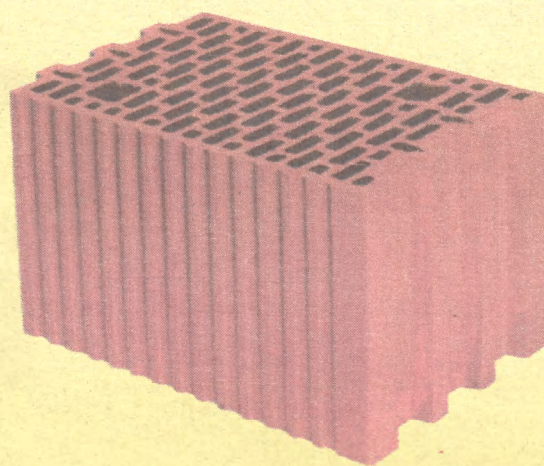
ANKRIS
ul. Lutosławskiego 22
76-200 Słupsk
tel. (0-59) 841-24-81
autoryzowany dealer fax (0-59) 841-24-80
www.ankris.peugeot.pl e-mail: ankris@peugeot.com.pl



130411K03G

Cegielnia
STOPKA

PUSTAK CERAMICZNY 250P+W kl. 15
(378x250x238) - 10,7 szt/m²



4,50
brutto
z dostawą
na budowę

OFICJALNY DYSTRYBUTOR:



**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

Koszalin, ul. Słowiańska 11E
tel./fax (94) 342 54 46
tel. (94) 342 62 21
e-mail: sezam2@onet.pl

126181K01A

Słupska Fabryka Obuwia
Strzelinko 38
zaprasza na

NORD
LUXURY SHOES

*weekendowe
szaleństwo cenowe*
14-15 maja 2011

Sklep firmowy przy fabryce*
Strzelinko 38, 76-200 Słupsk
telefon 59 847 31 29

sobota 10.00-18.00
niedziela 9.00-16.00



*Zapraszamy Państwa również przez cały rok, pon.-pt. 10-18, sob. 10-15

www.nord-shoes.pl

48861K03G

Ogłoszenia pochodzą:
(GK) - obszar koszaliński
(GP) - obszar słupski
(GS) - obszar szczeciński
(N) - ogłoszenie
z internetowego systemu
ogłoszeń www.nadaj.pl

Podajemy strefy
telefonicznych
numerów kierunkowych:
94 koszalińska,
59 słupska
91 szczecińska

AUTO KUPNO

Auto skup, 795-925-076.,
 tel. 795-925-076.. (GK)

Skup aut!
 Sprawne (97-10r). Gotówka,
 dojeżdżamy. 509-270-859.
 www.autohandel.info.pl
 (GS)

AUTOKASACJA,
TEL 728-461-879, 660-487-304.
(GK)

AUTO-KASACJA
Koszalin, Szczecińska 67.
Transport gratis!
94/342-28-39, 606-723-398.
(GK)

KAŻDE DO 500 ZŁ,
TEL 728-461-879, 660-487-304.
(GK)

Złomowanie,
 powypadkowe Koszalin płacimy,
 tel. 602-642-352.

Auto do 5000 zł,
 502-992-198. (GP)

AUTA i busy powypadkowe,
skup - sprzedaż, części T-4.
504-672-242 (GS)

Auto - skup. Szczecin
 607-149-795 (GS)

Auto używane kupię.
 607-866-850. (GS)

AUTO - Komis skup, zamiana.
Słupsk, Morska, 606-206-077
(GP)

AUTO. SKUP. Gotówka od ręki.
Tel. 502-011-742.
(GS)

SZUKASZ SAMOCHODU?
zajrzyj na:
regiomoto.pl

SUPEREKSPRES
DO wyrobu betonu pracownika
zatrudnię. Słupsk, 601-595-204.
(GP)

AUTOSKUP, Szczecin 660-994-499
(GS)

KAŻDE auto do 500zł.
502-981-570. (GK)

SEAT Cordoba, Toyotę limuzyna,
Golf od 2005r., 512-324-728 (GP)

AUTO SPRZEDAŻ

!!! NOWY KOMIS przyjmujemy
samochody 606-805-526. (GK)

"CAR-CENTER" Szczecińska 68A
Koszalin. Odkup aut, komis, kredyty.
www.car-center.com.pl
508-187-888 (GK)

"MAX-CAR"

Przyjmujemy auta w Komis
 ogłaszamy auta gratis. Kredyty
 zamiana odkup 94-346-59-16;
 502-588-305. (GK)

„AMC” – Auto Komis
94/346-06-59. „AMC” Kantory
wymiany walut 94/341-05-95,
517 435 137. (GK)

AUDI A 4, 1997r., tanio,
501-482-249 (GK)

AUDI A4 1,9TDI (1996), 110 KM,
combi, klima- 7.800. 694-376-838.
(GK)

AUDI A4, 1.6, 1995r., 662-399-658
(GP)

AUDI A4, D, 1998r. 607-052-590.
(GP)

AUDI A6 2.5TDI, 1999r.
503-494-695 (GP)

AUTOBAZAR skup catych i
uszkodzonych, kasacja,
blacharstwo, lakiernictwo, części
nowe i używane Bierkowo,
59/811-91-50 (GP)

BMW E39, 2.5, 1996r.,
600-025-580 (GP)

CITROEN Berlingo 1,9D 03r.
660-677-713. (GK)

CLIO 1.2 99R. 507667571
(N)

COROLLA (1998) 7500,
506-637-080 (GP)

CORSA (2004) 1.3 DTI,
503-417-188. (GP)

CORSA 1,0 98r. 667-094-224.
(GK)

CORSA C 1,0 (03)- 9.800
943430853 (GK)

FIAT Ducato 1.9TD, 1998. 7 tys. zł.
502-57-30-51. (GK)

FIAT Grande 2005r, 500-414-847.
(GP)

FIAT Punto III, 1,2, 2003r.,
I właściciel, 9500 zł, 602-294-682
(GP)

GOLF 1,6, 2009r., 600-066-093.
(GK)

GOLF III, 1,6 benz+gaz,
726616803. (GK)

GOLF IV 1.9TDI, 2001r.,
609-082-187 (GP)

GOLF V 1.4 886867446 (N)

HYUNDAI Getz, 1,3, 2005r.,
I właściciel, 15900 zł,
602-294-682 (GP)

KAŻDE auto kupię,
602-589-000. (GK)

MAZDA 626 D, 1999r.
798-942-266. (GP)

MERCEDES 124 200D, 1990r.,
tel. 696-156-419. (GP)

MERCEDES A 170 CDI, 2002r.,
automatic,super stan.
608-181-990 (GS)

MERCEDES A Klasa, T4 Multivan,
604-289-092. (GP)

MERCEDES C 200 , 601-636-852
(GP)

MERCEDES C 220 CDI, automat,
czarny kombi, model 1999, diesel .
Tel. 692-649-247 (GS)

MOTOCYKL MZ 150 sprzedam,
tel. 609-286-963. (GP)

MOTOCYKL MZ ETZ 250
665-986-494. (GK)

OMEGA 2.0, 95r., 698-266-622.
(GK)

OPEL Astra kombi 1.7TD, 1995r.,
alufelgi, 3000 zł, tel. 660-539-945.
(GP)

OPEL Omega 3.2, 218 KM 2002r.
automat, 602-268-127 po g. 12.
(GK)

OPEL Zafira 2002 r. 664-507-356
(GK)

PASSAT 1.9 TDI (1998)
604958091. (GK)

PASSAT 1.9 TDI, 1998,
664-474-102. (GK)

PASSAT 95 gaz, 512-867-830.
(GK)

POLO (2007/08), 516-795-382.
(GP)

POLO 1,2 (2007) 693-870-723.
(GK)

PRZYCZEPA Camping. 501243020.
(GK)

QUAD Yamaha Grizzly 700 Eps,
07r. 4x4 camo 602-268-127
po g. 12. (GK)

RENAULT Scenic, 1,9DTI, 2000r.,
693-995-010. (GP)

SCENIC, 1,9DCI, 2005r.
608-595-330 (GP)

SEAT Alhambra, 1999r., 15500 zł,
696-081-098. (GP)

SPRZEDAM tanio garaż,
Słupsk, Małachowskiego,
696-081-098 (GP)

SUPEROKAZJA! Toyota Yaris 1.3,
2009r. 603-075-745. (GP)

VITO 2000r. 2.2 CDI, 606-460-204.
(GK)

VW Sharan, 1,9 TDI, 2001r.,
115KM 603-934-743. (GK)

VW Touran, 2004r., 1.9 TDI,
31.000 zł, tel. 692-662-331. (GP)

VWT-4, 1999r., 1.9 TD; czoper
Kawasaki , 750 "Wulkan"
501-177-702. (GP)

WALEC drogowy BOMAG 120, 2.7t,
1997r., 18800 zł 889-499-608.
(GK)

YAMAHA R1 2001r.
tel. 505-714-702 (N)

BIZNES

!!!!!! PROBLEM z dłużnikiem-
No problem!!! Tel. 94-347-32-86.
(GK)

!!!!!! TANIO wyposażenie
na www.sellprim.pl (GK)

!!! Egzekutor długów,
669-111-148. (GP)

AUTOMAT do bitej śmietany,
6 maszynek do wypieku rurek,
stoisko - lada - sprzedam. Super
receptura, 94/341-05-01 (GK)

DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ
KAWIARNIO - RESTAURACJA
CASABLANCA Z OGRÓDKIEM
PIWNYM- NAJLEPSZY PUNKT
W KOŁOBRZEGU KOŁO RATUSZA
94-35-181-79 (WIECZOREM). (GK)

KSIEGOWOŚĆ, zwrot VAT.
Profesjonalnie! K-lin, 94-346-49-34.
(GK)

ODSTĄPIĘ dobrze prosperujący
lokal gastronomiczny w Centrum
Handlowym - Słupsk, 601-684-145.
(GP)

SPRAWDŹ dłużnika:
www.aliant.de (GK)

SZYBKĄ pożyczką już od 300zł!
Błyskawiczna decyzja,
minimum formalności bez
ukrytych opłat. 7 dni w tygodniu
7:00 – 21:00.
Dzwoń 600-400-295.
Provident. (GK)

BUDOWNICTWO

!!!!!! Balustrady, ogrodzenia
 794 746 507. (GK)

!!!!!! DREWNO suche,
łaty, podbitka, tarasowe,
podłoga, płyty MFP I OSB.
Transport w Koszalinie gratis!!!
"TARG DRZEWNY",
ul. Lniana 20, tel. 94-343-51-80
(pn - pt od 8 - 16). (GK)

!!!!!! TYNKI maszynowe:
 tradycyjne i gipsowe.
 Koszalin, 694-056-822. (GK)

!!! Kostka granitowa z
 transportem na miejsce od 350 zł
 tona 74/845-27-13, 506-032-900.
 (GK)

! TYNKI maszynowe, 606-977-606,
 www.servbud.pl (GP)

!!! TYNKI POSADZKI MASZYNOWE
 GŁADZIE TEL 788 488 588 (N)

!!! KONSTRUKCJE NA HALE WIATY
 GARAŻE OCYNK 160 ZŁ/ELEMENT,
 TRANSPORT, 603-253-214
 WIELKOPOLSKA (N)

ATMOS, IRLEH! Kotły na drewno.
609-043-748. (GK)

AŻURY betonowe (Ameba) tanio.
"Budziel" Słupsk,
tel. 602-34-00-42. (GP)

BRUK, kamień 515-598-767. (GK)

BRUKARSTWO , 790-370-909.
(GP)

BUDOWA domów - 505-026-020
(N)

CEGLA rozbiórkowa, 503-859-198.
(GK)

DACHY- dekarstwo 94/341 21 84.
(GK)

DOCIEPLENIA, elewacje,
505525102. (GK)

DOMY solidnie 510-044-303. (GK)

KAMIEŃ polny łupany,
607-703-135. (GP)

Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS NIWA
w Kołobrzegu przy ul. C.K. Norwida 3

ogłasza konkurs ofert
na dzierżawę Kawiarni

Szczegóły dotyczące konkursu umieszczone są
na stronie internetowej
www.niwa.info.pl

KOPANIE i czyszczenie stawów,
roboty melioracyjne - Słupsk,
512-378-002. (GP)

KOPARKO - ładowarka
510-588-807. (GK)

MYCIE, czyszczenie, renowacja,
malowanie elewacji- profesjonalnie.
Konkuracyjne ceny. 519-159-043.
(GK)

ODDAM gruz, 607-458-325. (GP)

OKNA

Sprzedaż + montaż 7% KADA-MS.
kada@ms.pl, 59/840-03-10. (GP)

POKRYCIA i konstrukcje dachowe,
tel. 724-857-934. (GK)

POLBRUK profesjonalnie,
607-116-391. (GK)

POLBRUK- układanie,
504-158-343. (GK)

POLBRUK

od 18 zł/m2, tel. 602-333-871
(GK)

PRODUKCJA mebli z nierdzewki
gastronomii, 505-171-321. (GP)

RUSZTOWANIA warszawskie i
ramowe do wynajęcia,
sprzedaży, (94)342-62-97,
602-382-430. (GK)

RUSZTOWANIA, szalunki, sprzedaż,
leasing. Tel. 502 399 112. (GK)

RUSZTOWANIA, zsyp - wynajem.
Słupsk, tel. 504-026-801. (GP)

SCHODY drewniane. 607-105-396,
www.schody-tralex.pl (GS)

SIATKA, klinkier 515-598-767.
(GK)

SOLARY! Najtaniej. 609-043-748.
(GK)

ŚWIADECTWA charakterystyki
energetycznej, 600-944-515. (GP)

ŚWIADECTWA energet.
606-716-807. (GK)

TARTAK

Sekwoja Nowe Bielice oferuje:
elementy konstrukcyjne, tarcice
iglastą, elementy domków
letniskowych, deski podłogowe i
tarasowe. 94/346-69-53. (GK)

TERMOWIZJA, świadectwa
charakterystyki, tel. 502 251 944.
(GK)

TYNKI maszynowe, tel.
602-492-089. (GP)

TYNKI tradycyjne, 723-667-448.
(GK)

URZĄDZENIA gastronomiczne,
maszyny do lodów, wyposażenie
sklepów spożywczych, odzieżowych
i obuwniczych, 505-171-321.
(GP)

USŁUGI brukarskie, 792-488-745.
(GK)

USŁUGI dekararskie 506-290-806.
(GK)

USŁUGI dekararskie oraz remonty
starych dachów, Słupsk,
501-942-474 (GP)

USŁUGI dźwigowe. kom.
798-842-266, tel. 59-846-12-00
(N)

ZLEĆ wykonanie stropu
żelbetowego. 606 132 110. (GK)

GABINETY LEKARSKIE

!!!!!! Ginekolog,
 500-730-400 (GP)

!!!!!! STOMATOLOG. Koszalin,
 (94)346-58-30. 506-074-769.
 (GK)

!!!! STOMATOLOG.
 Osiedle Bukowe. Koszalin,
 tel. 94/343-84-68. (GK)

!!! LOGOPEDA 602-671-473. (GK)

CENTRUM Dentystyczne
(leczenie, chirurg stomatologiczny,
narkoza) K-lin, św. Wojciecha 24.
94/3480620 (GK)

CHIRURGIA Ogólna, Estetyczna,
USG, laseroterapia. Powieki,
brodawki, korekta uszu,
mezoterapia, trądzik zmarszczki
943403150; 605284307 (GK)

GABINET stomatologiczny
Agnieszka Koczerga; narkoza,
leczenie, usuwanie zębów;
wybielanie, chirurgia
stomatologiczna, protetyka,
implanty. Słupsk, Pobożnego 4/2,
59/842-86-57 (GP)

GINEKOLOG A-Z 506-553-556 (N)

GINEKOLOG kobieta 504-444-874
(N)

ABY dostać kredyt zadzwoń
703-803-026 (7,69/min) Oferta dla
zadłużonych do 150 tys, bez
zaświadczeń, na telefon. (GP)

ABSOLUTNY No1 w Kraju! Firma
"Jowita & Piotr" rok zak. 1981,
specjalizująca się w pożyczkach
pod zastaw samochodów. Oferujemy
pożyczki do 10 tys. Otrzymujesz
pożyczkę i używasz Swoją
samochód! Tel.: 600-939-010,
604-512-805. (GS)

CHWILÓWKI! Pożyczka
formalności telefoniczne.
Codziennie. 694-781-781
(GS)

CHWILÓWKI Słupsk, 604-117-125.
(GP)

FIRMA "Jowita & Piotr" pożyczki
500-1000zł. Profesjonalna obsługa,
indywidualne podejście do każdego
klienta. Zadzwoń-przyjedziemy do
Ciebie i pomożemy rozwiązać
problemy. Możliwość Wielokrotnej
Prolongaty. Tel.: 0-604-512-805,
600-939-010. (GS)

GETIN Bank - tel. 94 71 70 550
Koszalin, ul. Spółdzielcza 1a
Lokaty 12 %, Kredyty, Leasing
dojeżdżamy do klienta!!! (GP)

KREDYTY tanio od 8%,
59/842-92-38 (GP)

KREDYTY: doradztwo,
pośrednictwo - hipoteka,
konsolidacja, gotówka, działalność
gospodarczą 515083036 (GP)

POŻYCZKI gotówkowe - Słupsk,
Ustka, Sławno, Darłowo,
tel. 608-841-808. (GP)

KUPNO

GARAŻ blaszak 665-173-325. (GP)

KUPIĘ AKCJE SPÓŁEK ENEA SA.
I ENERGA SA. 696367017.
(GP)

KUPIMY zboża paszowe,
konsumpcyjne, rzepak,
kukurydzą, grykę - min. 25 ton.
Płatność w dniu odbioru.
(65)529-04-63,
(65)529-97-41, 603-221-128.

PLYTY drogowe, jumbo. Płyty
oporowe "Elki", trelinke kupię,
505-613-022. (GS)

SKUP KATALIZATORÓW,
512984826 (N)

SPAWARKE wirową, może być do
remontu 510-124-729. (GP)

TELEFONY KOMÓRKOWE,
SPRAWNE, KOMPLETNE.
K-LIN, 94/722-06-06. (GP)

ZŁOM kupię, przyjadę,
607-703-135. (GP)

MOTORYZACJA

!!!!!! **AUTO**
KLIMATYZACJA, NAPRAWA I
NABLIJANIE, SERWIS OGUMIENIA,
MECHANIKA, SŁUPSK
GRUNWALDZKA 4, 501-279-221.
(GP)

!!!!!! **AUTA NA GAZ (BRC)-**
RATY RAFEL KOBYLNICZA
K/SŁUPSKA WIDZIŃSKA 23,
0-602-644-337 (GP)

!!!!!! **OPONY NOWE,**
OSOBOWE, ROLNICZE, CIĘŻAROWE,
DUŻY WYBÓR OPON I FELG
UŻYWANYCH. KLIMA SERWIS
PROSTOWANIE FELG
ALUMINIOWYCH. OLEJE
BIAŁOGARD, KOŁOBRZESKA 26A,
94-311-85-33. (GP)

!! Promocja tłumiki,
94/342-05-97. (GP)

!! **TŁUMIKI** katalizatory złącza
Czekaj Zbigniew. Koszalin,
Szczecińska 13A (VIS)
94-3477-143, 501-692-322.
(GP)

AUTO-MECHANIKA. 505-128-219.
(GP)

AUTODOMASZ Tłumiki, Słupsk,
Bałtycka 8, 59/841-48-42,
Bolesławice, 59/841-53-53.
(GP)

AUTOGAZ MM., tel. 504-025-573.
(GP)

BRC Samochodowe instalacje
gazowe, Koszalin ul. Orla 4A,
604-45-05-45. (GP)

MERCEDES C 220 Kombi 2004
diesel tel. 791-581-120 (N)

OPONY

nowe, używane, również dostawcze.
FELGI PROSTOWANIE!!!
Wymiana. Auto-serwis.
"PIOTREX". K-lin, Karłowicza 16A.
602-458-307. (GP)

SKUTER 2008, tel. 724-857-934.
(GP)

SPRZEDAM Ford Transit, 1999r
2.5D skrzynia - dopel kabina
505029539. (GP)

WSPOMAGANIE
kierownicy - naprawa, Koszalin,
Kupiecka 3. 606-998-591. (GP)

WYPOŻYCZALNIA
samochodów: osobowe, dostawcze,
busy. "PIOTREX". Koszalin,
(94)342-00-98; 602-458-307.
(GP)

WYPOŻYCZALNIA aut
"MAX-CAR" 94-346-59-16.
(GP)

NAUKA

KOREPETYCJE

TUI World of TUI
Ferienhaus

Wynajmujemy Twój domek
letniskowy lub apartament
turytom z zachodniej Europy!

Kontakt:
Agnieszka Adamczyk
Tel.: 513 196 818, Email: adamczykwr@wp.pl
www.tui-ferienhaus.de, www.domki-tuitam.pl

I Cratus - matematyka, fizyka,
chemia, języki, 94/716-26-02.
(GP)

ANGIELSKI, studentka,
517-566-414 (GP)

NAUKA JAZDY

I KAT. "B" Krupop, tanio
667-086-971 (GP)

I PLUS kat. A, A1, B, B+E, C, C+E,
D; Słupsk, 59/84-04-369. (GP)

"AUTONAUKA" Tkaczyk
943471177. (GP)

"DE-EM" matematyk 94-348-0-347
(GP)

DUET A,B,B+E,C,C+E,
602-40-50-31. (GP)

SUSKI- bezstresowo! 502-666-195.
(GP)

TURBO L 788955300 Raty,
Promocje. (GP)

WEEKEND 604-755-953
943420-584 (GP)

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

2-POKOJOWE Koszalin
608-686-753. (GP)

GARAŻ w Koszalinie, 501-482-249.
(GP)

KAWALERKE 506-918-228 po
16-tej. (GP)

KUPIĘ 2 - 4 ha ziemi rolnej przy
Koszalinie, 784-842-037. (GP)

ZIEMIĘ po spółdzielni na Jamnie
kupię 784-842-037. (GP)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

!!!!!! **HALA** z biurem o pow.
1394 m2, na działce o pow.
24.688 m2. Bolesławice k/
Słupska, przy drodze Gdańsk -
Szczecin. Tel. 602-329-304 (GP)

!!!!!! **HALA** z biurem o pow.
1394 m2, na działce o pow.
24.688 m2. Bolesławice k/
Słupska, przy drodze Gdańsk -
Szczecin. Tel. 602-329-304 (GP)

I www.DomNadMiedziem.pl
(GS)

"ANKAM"

PIKUSKIEGO 5, 94/342-38-39,
605-400-905; www.ankam.com.pl
(GP)

"ANKAM" ! Wiosenna promocja na
sprzedaż mieszkań ! (GP)

"ANKAM" działka Unieście
1403 m2. (GP)

"ANKAM" nowy dom Jamno
(GP)

"INTERHOUSE"

Nieruchomości
Marzena Zientarska
Koszalin ul. Zwycięstwa 77/4
tel. 94 341 88 75
kom. 883 408 867
www.interhouse.nieruchomosci.pl
(GP)

"INTERHOUSE" ! Nowe lokale
usługowe - Zwycięstwa (GP)

"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania
deweloperskie - ul. Żytnia, od 3177
zł/m2 + VAT (GP)

"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania
deweloperskie, Zientarskiego,
Chałubińskiego, Kołobrzeg -
Paryska, domy w zabudowie
szeregowej, Koszalin, Rokosowo -
ul. Laurowa (GP)

"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania,
garaże, Hołdu Pruskiego od 3400
zł/m2 + VAT (GP)

"INTERHOUSE" ! OSTATNI DOM
w zabudowie szeregowej, oś. Unii
Europejskiej - ul. Irlandzka, II etap,
399.000 zł Brutto (GP)

"KILJAN"

Kilkanaście biur w jednym!!!
Koszalin, Zwycięstwa 40/48.
www.knk.com.pl 94-347-66-16.
(GP)

1-POKOJOWE 30 mkw. lp. Koszalin,
607-186-811. (GP)

2-POK. 48 mkw. parter, 175 tys. zł.
do negocjacji, 603-982-411 po 19.
(GP)

2-POK. Koszalin, 663-209-521.
(GP)

2-POKOJOWE (48,4) + taras (10,4),
6-letnie, wykończone.
601-655-377,
www.nieruchomoscimerkury.pl
(GP)

2-POKOJOWE (k. Bobolic) 55 tys. zł.,
609-145-144. (GP)

2-POKOJOWE 43,6 mkw. centrum,
zabudowa kuchenna, wydanie od
zaraz, 179 tys. zł. 666-042-020.
(GP)

2-POKOJOWE 51,2 m2, lp., balkon,
Andersa Słupsk, tel. 601-798-073.
(GP)

2-POKOJOWE, 33 m2, do remontu,
Słupsk, 600-812-327. (GP)

2-POKOJOWE, Skarszów Górny,
12km do Słupska, 695-492-957.
(GP)

2-POKOJOWE, Słupsk,
696-379-744 (GP)

2-POKOJOWE. Koszalin, Gierczak-
170.000. 888-630-667 po 16-tej.
(GP)

3-POK. (48) Sianów 94/34-022-63.
(GP)

3-POK. 60 mkw. na wsi, 55 tys. zł.
do uzgodnienia 511-513-520.
(GP)

3-POK. ul. Wąwozowa
22/839-91-97. (GP)

3-POK., 77m2, Słupsk,
505-585-749 (GP)

3-POKOJE, 55m2, balkon, II/4
piętrowy, Szczecin 796-141-129.
(GS)

3-POKOJOWE 53,30 mkw. parter,
230 tys. zł. 694-600-206. (GP)

3-POKOJOWE 70 mkw. z garażem
na wsi, 80 tys. zł., 519-473-536.
(GP)

3-POKOJOWE IIIp. Koszalin,
ul. Wańkowicza 607-389-820.
(GP)

ABAKUS
najchętniej wybierane biuro nieruchomości
codziennie atrakcyjne oferty
www.abakus-nieruchomosci.pl
oszczędź swój czas i pieniądze
WEJDŹ, SPRAWDŹ

ładne 1-pok., po remoncie,
rej. Orle, 95.000,- pilna sprzedaż

duże 3-pok. loggia, rej. Karłowicza,
tylko 3.000zł/m2 - szybkie wydanie

4-pok., loggia, wyposażone,
rej. Wyki, tylko 248.000,-

3-pok. (62), balkon,
rej. Konstencckiego, 233.000,-

bezczynszowe, nowe, z wyposażeniem
2-pok., rej. Zakola, 180.000,-

PILNA SPRZEDAŻ 3-pok. (65), balkon,
loggia, rej. Franciszkańskiej

TANIE 2-pok. (40), Nasz Dom,
tylko 135.000,- pilna sprzedaż

komfortowe mieszkanie 4-pok. (74),
loggia, rej. Franciszkańskiej

idealne pod inwestycję, 2-pok., balkon,
rej. Rzemieślniczej, 157.000,-

WYJĄTKOWA OFERTA
dom z możliwością zamieszkania
dwóch rodzin, 407.000,-

komfortowy, dom z wyposażeniem,
rej. Fińskiej, tylko 549.000,-

zrobione 3-pok., I p., z balkonem,
rej. Wańkowicza - szybkie wydanie

duża działka idealna pod inwestycję
(1,3 ha), rej. Żytniej, 1 250.000,-

bezczynszowe, z wyposażeniem (66),
os. Bukowe, tylko 203.000,-

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
ZADZWOŃ 94 345-22-75
www.abakus-nieruchomosci.pl

www.efs.pl/menadzer

studia podyplomowe
w Wyższej Szkole Bankowej

w cenie **750 zł**

w ramach projektu
„Kadry menadżerskie
w globalnej gospodarce.
Studia podyplomowe
Executive MBA
i Zarządzanie w Firmie.”

na kierunku:

• **Zarządzanie**
w Firmie

Wydział Ekonomiczny w Szczecinie
Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu
Biuro Rekrutacji
Al. Wojska Polskiego 128,
70-491 Szczecin
tel. 91 422 58 58
e-mail: rekrutacjaefs@wsb.szczecin.pl

Rekrutacja
od 4 maja 2011 r.
od godz. 17.00.

PARP

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA
w Poznaniu Wydział Ekonomiczny
w Szczecinie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

ABELARD

NIERUCHOMOŚCI

2-pok., (33) rozkładowe, środkowe, III piętro, rej. Moniuszki, TYLKO 134.000,-

2-pok., (35) po remoncie, środkowe, II piętro, bardzo słoneczne, rej. Kolejowej, 135.000,-

2-pok., (37) balkon, III piętro, nowsze budownictwo, rej. Zakola, 182.000,-klucze w biurze

2-pok., (42) komfortowe, po kapitalnym remoncie, loggia, rej. Sikorskiego, 179.500,-

2-pok., (46) po remoncie, idealne pod działalność, parter, rej. Sportowej, 169.000,-

2-pok., (47) duża loggia, dwustronne, II piętro, nad jeziorem, Rosnowo, 143.000,-

OKAZJA!!! 2-pok., (48) duża loggia, dwustronne, rozkładowe, ciepłe, rej. Staszica, 165.000,-

2-pok., (54) bezczynszowe, rej. Rabina, 89.000,-

2-pok., (72) przestronne, I piętro, nowsze budownictwo, ciepłe, rej. Zakola, 195.000,-

ZESTAWIENIE WYBRANYCH 2 POKOJOWYCH MIESZKAŃ

75-201 Koszalin, ul. Dworcowa 1
www.abelard.pl



Mieszkanie 2 pokojowe, 43m², rej. Kartowicza, 149.000,-



Mieszkanie 2 pokojowe, 51m², rej. Modrzejewskiej, 155.000,-

URBANOWICZ

CENTRUM NIERUCHOMOŚCI

G+

Mielenka, Lipowa, posiadłość mieszkalno-pensjonatowa, 2 domy o wysokim standardzie, pełne wyposażenie, 500 m od morza, 1 300 000 zł

Lubiatowo, Kupiecka, nowy, komfortowy dom, 747 000 zł

Witostaw gm. Malechowo, mieszkanie 3-pok. 71m, 55 000 zł

Zwycięstwa, 1-pok 32m, 115 000 zł

Lutyków, 2-pok 47m, lp, po remoncie, 209 000 zł

Milenium, Wyszyńskiego, 3-pok 80m, piękne, słoneczne, podwyższony standard, 390 000 zł

tel. 94 342 20 02
www.ucn.pl

DOM jednorodzinny, Niekłonicze, 460 tys. 604-422-387. (GK)

DOM Konikowo, 512 181 139. (GK)

DOM luksusowy, normalna cena, pilne, Siemianice, 606-727-307. (GP)

DOM ładny Świeszyno (nie wymaga nakładów finansowych) działka 1600 m2, 595 tys. zł 608-214-211. (GK)

DOM mieszkalny (budynek poniemiecki) oraz zabudowania gospodarcze + 1 ha ziemi k / Bobolic, tel. 513-788-050. (GK)

DOM Mścice 607103890 (N)

DOM nowy koło Mielna 604576458 (GK)

ATRAKCYJNE działki bud., nowe od 27zł/m2, ok. Słupska, 669-259-283 (GP)

ATRAKCYJNE mieszkania w Koszalinie 39-76 mkw., bez pośredników. (94) 347-15-33, 608-686-482. (GK)

BEZCZYNszOWE 35 m2, Parsowo 48 tys. zł, 504-364-407. (GK)

BOX Manhattan, parter, wynajmę lub sprzedam, 601-638-704 (GP)

BUDOWLANA, nieuzbrojona, 65zł/m2 w Słupsku, 608-443-820. (GP)

CENTRUM duże lokale, handel, gastronomia, mieszkania, duży parking, tanio, raty, 506-125-719. (GK)

DEPTAK Tu i Tam centrum Koszalin - ul. Dzieci Wrzesińskich rezerwacja mieszkań - budynek „d” od 37 do 73 m2. 505137892. (GK)

DOM + bud. gosp. Paprotki 13, gm. Malechowo, 697-917-391. (GK)

DOM 186 mkw. z garażem w zabudowie szeregowej, os. Bukowe, 509-249-121. (GK)

DOM 320 mkw. dwupiętrowy, możliwość działalności turystycznej, Darłówek Zachodni 602-695-920. (GK)

DOM jednorodzinny, 180 mkw. z garażem, stan surowy otwarty, wszystkie media przy działce, Kretomino, 795-868-149. (GK)

ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI BUDYNEK S.C.

Maria Poryga & Little Budapest

ul. Wenedów 23, 76 -150 Darłowo
tel. (+48) 94 314 5195
kom. 604 506 143

ul. Armii Krajowej 16A, 76 - 100 Sławno
tel. (+48) 59 810 2790
kom. 668 156 667

www.budynek-darlowo.pl

oferty:

- Mieszkanie Sławno, 3 pok., pow. 47 mkw., **158 000 zł**
- Działka Cisowo bud., pow. 3 000 mkw., **190 000 zł**
- Obiekt w porcie Darłowo, dz. 918 mkw., **1 300 000 zł**

DZIAŁKA rekreacyjna- Kołobrzeg-Janiska, (I brama) 507-525-750. (GK)

DZIAŁKA rekreacyjna z murowaną altaną w Zielńewie, 601-55-88-52. (GK)

DZIAŁKA uzbrojona w osiedlu tanio 662-048-673 (GK)

DZIAŁKA w łabuszu przy lini brzegowej 607-50-34-16. (GK)

DZIAŁKA z ławami Niekłonicze przy stadninie 691-395-012. (GK)

DZIAŁKI bud. uzbrojone, z warunkami zabud. Bierkowo, 723-526-750 (GP)

DZIAŁKI BUDOWLANE KOSZALIN 796-229-211. (N)

DZIAŁKI budowlane Starkowo, tel. 506-675-133. (GP)

DZIAŁKI budowlane uzbrojone-niedrogo. 504-289-425. (GK)

DZIAŁKI budowlane, Dębica Kaszubska, 796-435-950. (GP)

DZIAŁKI budowlane. Koszalin, 796-229-211. (N)

DZIAŁKI Dębina, tel. 602-668-777. (GP)

DZIAŁKI Niekłonicze, 608-852-017. (GK)

DZIAŁKI pod budowę 0,30 h blisko Stargardu, tanio tel. 91-561-73-53 (GS)

DZIAŁKI rolne i budowlane za pół ceny nad jeziorem Bukowo Morskie blisko Bałtyku, 669-390-313. (GK)

DZIAŁKI usługowe. 665-596-660. (GK)

DZIAŁKI, tel. 598403033, www.gieldaslupska.pl (GP)

GARAŻ lub wynajmę 880-568-837. (GK)

GARAŻ murowany w centrum Słupska, tel. 509-17-38-34. (GP)

GARAŻ przy Radogoszczńskiej 694-323-055. (GK)

GOSPODARSTWO rolne 10,70 ha z siedliskiem, Dobiesław, 606886710. (GK)

HALA 458 m2, o wysokości 8m, na działce o pow. 4.400 m2, w Trzebielinie na trasie Słupsk - Miastko. Tel. 602-329-304. (GP)

KAWALERKA 608652229 Koszalin (N)

KAWALERKA tel. 598400930, www.gieldaslupska.pl (GP)

KIOSK 662-048-673 (GK)

KREDYTY HIPOTECZNE
tel. 94-71-70-550,
697-35-56-56 (GK)

LOKAL Dworcowa 669-140-950 (GK)

LOKAL Dzieci Wrzesińskich 668-048-673 (GK)

MIESZKANIA 1,2,3,4-pok tel. 598481920 www.spgn.pl (GP)

MIESZKANIE 100mkw, bezczynszowe + garaż, ogródek B-rd, 505-015-362 (GK)

MIESZKANIE 88 mkw., blisko Koszalina, 721-325-196. (GK)

NOWE domy Koszalin, 501-664-343. (GK)

NOWE mieszkania 1-pokojowe, 2-pokojow, 3-pokojowe. 601-072-762. (GK)

ODSTĄPIE TBS Siemianice, tel. 603-033-569. (GP)

OKAZJA, sprzedam dom w Ustce 800m od morza - z pokojami do wynajęcia, tel. 883-029-217 (GP)

OMEGA-obróć, wyceny, Słupsk, ul. Starzyńskiego 11, Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.slupsk.pl (GP)

PAWILON gastronomiczny Ustka Zach. sprzedam, tel. 607-164-664. (GP)

PENSJONAT 662-048-673 (GK)

PÓŁ bliżniaka na wsi + grunty 30 ar Rybaki k/ Recza 508-163-512. (GS)

PÓŁ domu l.p. 64mkw, + strych 62 mkw, jest zezwolenie na zabudowę. Stargard Szczeciński 501-822-515. (GS)

SIEDLISKO po byłym PGR pow. Kołobrzeg zabudowane 3,32 na hodowlę, stadninę, przemysł tanio sprzedam, 606-144-093. (GK)

SPRZEDAM domek letniskowy N.31 w Starym Wierchowiu, tel. 604-667-611, po godz. 19. (GK)

SPRZEDAM pół bliżniaka (2 mieszkani), Główny lub zamienię na mieszkanie, 502-292-462 (GP)

SPRZEDAM, wynajmę lub zamienię lokal w centrum K-lina, 788-246-966. (GK)

TANIO! DZIAŁKA BUD. K/DARŁOWA 0,2 i 0,14 ha 501519439 (N)

TRZYPKOJOWE tel. 598403033 www.gieldaslupska.pl (GP)

WROCLAW 29,5 mkw., piec, centrum, 509-765-180. (GK)

ZIEMIA nad morzem, trasa Darłowo - Ustka 604-243-554, 501-243-020. (GK)

ZIEMIA rolna 8,20ha, gmina Smołdzino, 601-504-082. (GP)

Dalszy ciąg ogłoszeń drobnych w tygodniku lokalnym

Sprostasz każdemu wyzwaniu

STIHL

Kosa STIHL FS 38 529,-

Kosa STIHL FS 56 999,-

Myjka STIHL RE 98 599,-

Komplet środków czyszczących

PROMOCJA! LAUR KLIENTA 2010 w kategorii kosi mechaniczne

Barlinek - 1 Maja 26, tel. 95/746 64 35; Białogard - Zamojskiego 5, tel. 94/312 00 47; Bobolice - Ogrodowa 7/3, tel. 94/318 71 28; Bytów - Przemysłowa 2, tel. 59/822 85 86; Choszczno - Bohaterów Warszawy 16, tel. 95/765 30 60; Czaplinek - Walecka 59, tel. 94/375 45 66; Czarnie - Długa 2, tel. 59/833 3614; Dębno - Baczewskiego 7B, tel. 95/769 02 67; Drawno - Choszczeńska 87, tel. 95/768 30 55; Drawsko Pomorskie - Sikorskiego 23, tel. 94/363 46 97; Drezdenko - I Brygady 13, tel. 95/762 14 02; Goleniów - Armii Krajowej 33, tel. 91/418 46 42; Kamień Pomorski - Mieszka I 5B, tel. 91/382 08 96; Kołobrzeg - Korolowa 1, tel. 509 780 740; Krzywoustego 21, tel. 94/354 84 98; Koszalin - Szczecińska 47B, tel. 94/348 50 50, 342 31 27; Górskiego 8, tel. 94/345 72 94; Barlickiego 13B, tel. 94/347 04 85; Lipka - IV Dywizji Piechoty 10A, tel. 67/266 57 85; Łobez - Obrońców Stalingradu 22, tel. 91/397 63 35; Maszewo - Jedności Narodowej 22C, tel. 91/464 71 04; Miastko - Dworcowa 22B, tel. 59/857 91 83; Mieszkowice - Poniatowskiego 40, tel. 91/402 18 46; Myślibórz - Kamienna 1a, tel. 95/7475639; Nowogard - Boh. Warszawy 5A, tel. 91/392 05 53; Polczyn Zdrój - Koszalińska 14, tel. 94/3664953; Pyrzyce - Kińskiego 13, tel. 91/5702768; Sławno - Armii Krajowej 7, tel. 59/8104649; Słupsk - Grottgera 17d, tel. 59/843 28 93; Bałtycka 3, tel. 59/848 31 50; Staszica 8, tel. 59/840 42 98; Strzelce Krajeńskie - PCK 10, tel. 95/7633404; Szczecinek - Wyszyńskiego 73, tel. 94/372 24 65; Mickiewicza 20/1, tel. 59/374 29 95; Stargard Szczeciński - Czarnieckiego 10, tel. 91/578 61 11; Strachocin 44a, tel. 91/577 52 03; Szczecin - Al. Wojska Polskiego 215, tel. 91/487 10 71; Szczecin-Kijewo - Zwierzyniecka 17, tel. 91/469 18 46; Szczecin-Mierzyn - Wielecka 1g, tel. 91/487 81 22; Ustka - Marynarki Polskiej 85L/2, tel. 59/814 40 44; Wałcz - Dworcowa 18/4, tel. 67/258 35 30; Wolin - Wojska Polskiego 13, tel. 91/326 18 70; Złocieniec - Prusa 2a, tel. 94/367 23 04.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tamowo Pdg., tel. 61/816 62 16
www.stihl.pl

Blisko tytułu pod Wawelem

PIŁKA NOŻNA W niedzielę piłkarze i kibice Wisły Kraków mogą się cieszyć z trzynastego w historii klubu mistrzostwa Polski. Wygrana w derbach z Cracovią zapewni ekipie Białej Gwiazdy tytuł.

Może się także okazać, że do końcowego triumfu w ekstraklasie wystarczy remis. Cztery kolejki przed końcem sezonu Wisła zdecydowanie prowadzi w tabeli, o dziewięć punktów wyprzedzając Jagiellonię Białystok, z którą ponadto ma lepszy bilans bezpośrednich spotkań, co w praktyce oznacza dodatkowe oczko przewagi. Trzeci Śląsk Wrocław traci 10 punktów.

Z zespołów czołówki w najbliższej serii krakowianie zagrają... najpóźniej, czyli będą znać wyniki wszystkich rywali w walce o tytuł. Jeżeli w piątek Jagiellonia zremisuje z Legią Warszawa, a w sobotę Śląsk Wrocław nie pokona PGE GKS Bełchatów, to wiślakom do mistrzostwa brakować będzie punktu.

W Białymstoku, po trzech kolejnych porażkach, o mistrzostwie Polski nikt już nie wspomina. Tematem numer jeden jest rezygnacja trenera Michała Probiezja, który ogłosił ją po wtorkowym spo-

tkaniu w Warszawie z Polonią (0:2). Władze klubu dymisji jednak nie przyjęły i wszystko wskazuje na to, że ten szkoleniowiec poprowadzi Jagę w najbliższym meczu.

Niedzielne derby będą mieć ogromne znaczenie również dla Cracovii. Choć oba zespoły dzieli 14 lokat i 24 punkty, to wiosną Pasy są gorsze tylko o pięć punktów i w tabeli rundy plasują się na czwartej pozycji. Pięć zwycięstw sprawiło, że drużyna trenera Jurija Szatłowa opuściła ostatnie miejsce i ma tylko punkt straty do plasującej się na ostatniej bezpiecznej pozycji Polonii Bytom.

Cracovia Kraków też będzie w dobrej sytuacji, gdyż rywale w walce o utrzymanie grają wcześniej. Bytomianie już w piątek w śląskich derbach podejmą Górnika Zabrze. Zamykającą tabelę Arkę Gdynia w sobotę czeka wyjazdowe spotkanie z Koroną Kielce, która wskutek słabej postawy w tej rundzie również nie może być pewna pozostania. W siedmiu



Strzela Patryk Małecki z Wisły obok Bartosza Bosackiego z Lecha Poznań w meczu ekstraklasy. Wisła wygrała 1:0.

Fot. PAP/Jacek Bednarczyk

Program

■ **Piątek:** Polonia Bytom – Górnik Zabrze (20), Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa (20).

■ **Sobota:** Korona Kielce – Arka Gdynia (14.45), Śląsk Wrocław – PGE GKS Bełchatów (17), Lechia Gdańsk – Polonia Warszawa (18.15), Lech Poznań – Ruch Chorzów (19.15).

■ **Niedziela:** Wisła Kraków – Cracovia (14.45), Widzew Łódź – KGHM Zagłębie Lubin (17.15).

Liczba

13

mistrzostwo Polski może zdobyć w weekend Wisła Kraków.

meczach między tymi drużynami w ekstraklasie nigdy nie padł remis – Korona Kielce wygrała pięciokrotnie, a dwa razy lepsza była Arka. ■

(PAP)

Barcelona ma oczko

LIGA HISZPAŃSKA Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek Barcelona zapewniła sobie mistrzostwo Hiszpanii.

To trzeci z rzędu i 21. tytuł w historii klubu.

Aby tak się stało, wystarczył remis 1:1 z Levante. Katalończyków na prowadzenie wyprowadził Malijczyk Seydou Keita. Jednak jeszcze przed przerwą wyrównał wypożyczony z Manchesteru City Felipe Caicedo po błędzie obrońcy gości Gerarda Pique.

Dzień wcześniej Real Madryt pokonał na własnym boisku Getafe 4:0, ale to nie miało znaczenia dla rywalizacji o tytuł. Barcelonie do zdobycia piątego mistrzostwa w ciągu ostatnich siedmiu lat wystarczyło bowiem zdobycie tylko punktu.

– Zdobycie każdego mistrzowskiego tytułu jest trudne. Teraz jednak nadszedł czas, żeby się nim cieszyć – powiedział Josep Guardiola, który wkrótce będzie świętował trzecią rocznicę jako trener tego zespołu (5 czerwca).

Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek Duma Katalonii ma 92 punkty, 6 więcej niż Królewscy i lepszy bilans bezpośrednich meczów.

Teraz podopieczni Guardioli będą mogli się skupić na przygotowaniach do finału Ligi Mistrzów, w którym zagrają z Manchesterem United 28 maja na stadionie Wembley.

– Jesteśmy bardzo podbudowani, ponieważ mamy za



Gerard Pique cieszy się z mistrzostwa dla Barcelony.

Fot. EPA/MANUEL BRUQUE

sobą trudny sezon. Główny wpływ miał na to Real Madryt, który był naszym najgroźniej-

szym rywalem – przyznał z kolei Messi.

(PAP)

ODWIEDŹ NOWĄ SIEDZIBĘ DEALERA MARKI FIAT PROFESSIONAL



Fiat Auto Poland S.A. zaprasza
do nowego oddziału firmy **TRANS-POZ S.A.**,
autoryzowanego dealera marki Fiat Professional,
w Motańcu k. Kobylanki,
na trasie Szczecin – Stargard Szczeciński
tel. 91/563 35 00, www.trans-poz.com.pl
Zapraszamy!



TRANS-POZ S.A.



PROFESSIONAL

Słupia musi zagrać jak w Olkuszu

PIŁKA RĘCZNA Słupia Słupsk w niedzielę zagra z SPR Olkusz. To rewanż barażu o awans do superligi. W pierwszym spotkaniu nasz zespół wygrał 32:27.

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@mediaregionalne.pl

Słupska drużyna jest bliższa grania w drugiej fazie barażowej, w której czeka AZS AWF Wrocław (dziesiąta drużyna w superlidze. Mecz Słupia – SPR odbędzie się w niedzielę o godz. 16.

– SPR ma zdecydowanie dłuższą ławkę od Słupi, ale to nam nie przeszkadza. Zawodniczki z Olkusza mają słabszą kondycję i to będziemy chcieli wykorzystać – przekonuje Michał Zakrzewski, słupski trener. – Podstawowa sprawa to maksymalna koncentracja. Od pierwszej do ostatniej syreny zawodniczki muszą być uważne i czujne w obronie. Wierzę w kolejny udany występ. Na ostatnich treningach główny akcent położony był na współpracę w kryciu kołowym. Nie możemy dopuścić olkuszanek do rzutów z drugiej linii – zaznacza szkoleniowiec.

W składzie Słupi na niedzielny mecz będzie już Karolina Szczukowska. O tym, czy zagra, zadecyduje lekarz. Decyzja ma być podjęta tuż przed samym spotkaniem.

Słupska drużyna może pozwolić sobie nawet na porażkę, ale nie może być ona wyższa niż różnica pięciu bramek.

– Musimy zagrać z dużą konsekwencją w obronie. Byłoby idealnie, gdybyśmy dołożyły do tego jeszcze grę z polem w ofensywie, jak to było w Olkuszu – przypomina Agnieszka Łażańska-Korewo, kapitan słupskiej drużyny.

– Te dwie rzeczy plus determinacja mają przynieść nam drugą wygraną. Nasza taktyka to szybkie zaskoczenie olkuszanek i zdobycie wysokiego prowadzenia, a później tylko kontrola wydarzeń na boisku – przewiduje słupszczanka,



O tym czy zagra Karolina Szczukowska (z piłką) przekonamy się przed meczem.

Fot. Kamil Nagórka

która była najsukuteczniejszą zawodniczką Słupi w pierwszej grze.

Mecze barażowe z AZS AWF Wrocław zaplanowane są na 21 i 28 maja (oba terminy w

soboty). Gospodarzem drugiego spotkania będzie zespół z superligi. ■

KOSZYKÓWKA

Młodzi Czarni zagrają przeciwko następcom Gortata

Po wywalczeniu pierwszego miejsca w ćwierćfinałach mistrzostw Polski kadeci Czarnych Laminopol Słupsk poznali już rywali w turnieju półfinałowym mistrzostw Polski.

Przeciwnikami podopiecznych Roberta Jakubiaka będzie ŁKS Łódź, MKS MOS Bytom, Osmeka Skierniewice.

Półfinały odbędą się w dniach 20-22 maja w Skierniewicach. Zawodnicy Czarnych Laminopol dostali się do półfinałów po udanych zawodach

ćwierćfinałowych rozegranych w Słupsku. W hali Gimnazjum nr 4 w Słupsku przy ul. Banacha walczyli z MKKS Rybnik, MKK Gniezno, Śląskiem Wrocław.

Wyniki turnieju, pierwszy dzień: MKK Gniezno – MKKS Rybnik 74:72 Czarni Laminopol Słupsk – Śląsk Wrocław 84:65. Drugi dzień: Śląsk Wrocław – MKK Gniezno 75:83, Czarni Słupsk – MKKS Rybnik 72:51. Trzeci dzień: MKKS Rybnik – Śląsk Wrocław 53:66, Czarni Laminopol Słupsk – MKK Gniezno 85:70.

Punkty dla słupskiego zespołu w trakcie wszystkich gier

zdobywali: Patryk Granicki 8, Wojciech Jakubiak 13, Paweł Czerniawski 2, Bartosz Ził 28, Bartosz Lewandowski 0, Bartosz Sprengel 23, Przemysław Fuks 0, Kamil Hanke 52, Paweł Młynarczyk 40, Damian Gulbitowicz 0, Marcin Doluk 37, Dawid Rypiński 38.

(RES)

	M	P	PZ:PS
1. Czarni Laminopol Słupsk	3	6	241:186
2. MKK Gniezno	3	5	227:232
3. Śląsk Wrocław	3	4	206:220
4. MKKS Rybnik	3	3	176:212

Legenda: M – mecze, P – punkty, PZ – punkty zdobyte, PS – punkty stracone.

KOSZYKÓWKA

Czarni Granimar Słupsk we Włocławku

Dzisiaj we Włocławku zaczyna się ćwierćfinał mistrzostw Polski młodzików. Biorą w nich udział Czarni Granimar Słupsk. Podopieczni Roberta Kozłowicza zagrają z TKM Włocławek, Pyra Poznań, Trójką Żyrardów. Gry trwać będą do niedzieli.

Dwa zespoły awansują do półfinałów. Trzy drużyny: ze Słupska, Włocławka i Poznania prezentują wyrównany poziom. Ten ćwierćfinał może być silniejszy niż półfinał, o który rywalizują drużyny.

(RES)

SPORTOWY WEEKEND

Kolarstwo górskie MTB

Grand Prix Słupska – niedziela, godz. 11. Lasek Północny w Słupsku.

Koszykówka

Finał międzywojewódzkiej ligi gimnazjalnej dziewcząt – w Słupsku (piątek – godz. 17, sobota – godz. 10, hala Gryfia). Grają: UKS 16 Koszalin, G nr 3 Wejherowo, Salos Słupsk i Salos Rimaster Czaplinek.

Kulturystryka

XXV Ogólnopolskie Zawody Kulturystryczne – w Słupsku (niedziela, 12, sala filharmonii przy ul. Jana Pawła II).

Lekkoatletyka

Akcja „Polska Biega” – sobota, 16 przy stadionie w Lęborku. Trasa liczy 3600 m.

Akcja „Polska Biega” – sobota, 11.30 w Ustce (zbiórka – OSiR). Trasa 10 km.

Akcja „Biegam, bo lubię” – sobota, 9.30, stadion 650-lecia przy ul. Madalińskiego w Słupsku.

Piłka nożna

Bałtycka III liga: Drutex-Bytovia Bytów – Lechia II Gdańsk (sobota, 16, stadion MOSiR).

IV liga: Koral Dębica – Grom Kleszczewo (sobota, 14), Karol Peplino – GKS Kolbudy (sobota – 17).

Pomorska liga juniorów A: Jantar Ustka – Pogoń/Ratusz Lębork (niedziela, 11, stadion przy ul. Sportowej).

Pomorska liga juniorów B: Jantar/Zaki 98 Ustka – Pomezania Malbork (niedziela, 13, stadion przy ul. Sportowej), Bytovia Bytów – Bałtyk Gdynia (niedziela, 13, MOSiR).

Słupska klasa okręgowa – sobota: Sparta Sycevice – Gryf II Słupsk (16), Piast Człuchów – Polonez Bobrowniki (12), Anioły Garczegorze – Czarni Czarne (11), Bytovia II Bytów – MKS Debrzno (11), Chrobry Chabrowo – Skotawia Dębica K. (17), Diament Trzebielino – SwePol Link Bruszkowo W. (16); niedziela: Urania Udorpie – Pogoń Lębork (17).

Słupska klasa A – grupa I – sobota: KS Darnica – Jantaria Pobłocie (17); niedziela: LKS Łebunia – Echo Biesowice (11, Cewice), Granit Kończewo – Garbarnia Kępcie (13), Wybrzeże Objazda – Barton Barcino (12), Rowokół Smołdzino – Błękitni Główny (11), Leśnik Cewice – Unia Korzybie (13.30); grupa II – sobota: Brda Przechlewo – Sokół Wyczechy (16), Dąb Ku-

sowo – Granit Koczała (16), Start Miastko – Dolina Gałąźnia Wielka (16); niedziela: Orkan Gostkowo – GKS Kołczygłowy (13), Myśliwiec Tuchomie – Drzewiarz Rzeczenica (14), Kaszubia Studzienice – Koral II Dębica (15.30).

Słupska klasa B – grupa I – niedziela: KS Włynkówko – Biśtal Machowino (12), Słupia Kwakowo – Szansa Siemianice (14), Słupia Charnowo – Sokół Kuleszewo (16, Peplino); grupa II – sobota: SSPN Malczkowo – Smoki Podole Małe (17), Sokół Szczypkowie – Baza 44 Siemierowice (16); niedziela: WKS Nożyno – Błękitni Motarzyno (14), Pomorze II Potęgowo – Krokusy Stowięcino (17), Start Łebień – Stal Jezierzycze (14), Skotawa Budowo – GTS Czarna Dąbrówka (14); grupa III – sobota: Magic Niezabyszewo – Grom Nakła (godz. 18, Bytów); niedziela: Arkonia Pomysk Wielki – Stegna Parchowo (15), Lipniczanka Lipnica – Juve Uniechów (13), Victoria Szczytino – Victoria Dąbrówka (13), Zorza Słosinko – Zawisza Borzytuchom (12).

Piłka ręczna

Rewanżowy mecz barażowy o awans do superligi: Słupia Słupsk – SPR Olkusz (niedziela – godz. 16, hala Gryfia przy ul. Szczecińskiej).

Strzelectwo

Zawody dla amatorów o puchar mistrza kapituły Słupskiego Bractwa Strzeleckiego – niedziela, w godz. 9-14. Strzelnica przy ul. Zamiejskiej w Słupsku.

Tenis stołowy

Turniej o puchar dyrektora OSiR w Ustce – sobota o godz. 10 w kategorii open. Kompleks Orlika przy ul. Grunwaldzkiej w Ustce.

Szósty turniej w ramach Grand Prix Słupska – niedziela o godz. 10. Zapisy od godz. 9.30. Hala sportowa Akademii Pomorskiej przy ul. Arciszewskiego 22a w Słupsku.

Siatkówka

Słupska Amatorska Liga Piłki Siatkowej, hala ZSO nr 3, ul. Zaborowskiej (wejście od ul. Witosy), sobota, ZST – Miko (10), LO – Polnapił (11), Mecenas – Miko (12), Ekonomik 65 – Plast Team (13).

Brydż

Turniej w Strzelinku, Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, sobota, godz. 9.

(FEN)

PIŁKA NOŻNA

Wygrana Gryfa

Gryf Słupsk wygrał młodzieżowy turniej piłki nożnej Słupsk Cup 2011. W turnieju wzięło udział 10 zespołów z rocznika 1996 i młodszy. Zagrało 100 zawodników: chłopców i dziewcząt. Mecze odbyły się w Parku Kultury i Wypoczynku. O końcowych rezultatach często decydowały rzuty karne. Rozegrano 27 meczów, strzelono 63 bramki. Gryf wyprzedził Jantara Ustka i Garbarnię Kępcie.

W trakcie turnieju odbyły się konkursy strzelania rzutów karnych dla pań i konkurs żonglerki dla panów. Wśród pań wygrała

Izabela Borowska. U panów Michał Mikulski.

Najlepszymi zawodnikami byli Patryk Strzelecki (Byki Słupsk) oraz Hubert Sawicki (Gryf). Najlepszymi bramkarzami: Oskar Wasiliew (Szansa Siemianice) i Michał Perkowski (Salos Słupsk). Najlepszymi obrońcami: Patryk Kończak (Jantar Ustka) i Szymon Subocz (Gryf).

Królem strzelców został Albin Teresiński (5 bramek) z Jantara.

Puchar fair play otrzymały Orliki Jezierzycze i Błękitni Główny.

(RES)

GRATULUJEMY BRAZOWEGO MEDALU!



ENERGA Czarni Słupsk powtarzając swoje najlepsze Osiągnięcie i po raz drugi w historii zdobywając brązowy medal koszykarskiej ekstraklasy sprawiła wiele radości nie tylko sympatykom basketu. Wspierająca od lat słupską koszykówkę Grupa ENERGA gratuluje drużynie, klubowi oraz słupskim kibicom fantastycznej postawy na boisku oraz na trybunach w play off i całym sezonie ligowym!



Energa